

Zakończenie narady

przedstawicieli redakcji czasopism historycznych

Wczoraj zakończyła się w Warszawie dwudniowa międzynarodowa narada przedstawicieli redakcji partyjnych czasopism historycznych...

Zapowiedź dymisji Goldy Meir

Agencja France Presse podała, że na wspólnym posiedzeniu kierownictwa partii oraz frakcji parlamentarnej premier Izraela, Golda Meir zapowiedziała, iż poda się do dymisji...

Eksplodacja na greckim tankowcu

Jeden marynarz poniósł śmierć a 11 zginęło w wyniku eksplozji na pokładzie greckiego tankowca „Elias”...

Kto będzie 20 prezydentem Francji

Kampania wyborcza w pełni. 5 maja, (a może jeszcze raz 19 maja) Francuzi zadecydują kto będzie kolejnym gospodarzem Pałacu Elizejskiego...

Pierwszy w historii Węgier proces o fabrykowanie narkotyków. Hodował marihuanę w doniczkach po kwiatkach

Final nieodwołalnej rozprawy rozegrał się ostatnio przed budapeszteńskim sądem obwodowym. Rozprawy on miało miejsce pierwszy w powojennej historii Węgier...

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wyd. A Łódź, czwartek 11 kwietnia 1974 roku Cena 1 złoty Rok XXX Nr 86 (7886)

Zadania rolnictwa w 1974 roku • Nowe prawo lokalowe • Ustanowienie „Medalu 30-lecia Polski Ludowej” i „Orderu Zasługi PRL”

Plenarne obrady Sejmu PRL

10 bm. odbyło się – pierwsze w wio sennej sesji parlamentu – plenarne posiedzenie Sejmu. Wśród posłów obecny był EDWARD GIEREK. Plenarnym obradom Izby przysłuchiwali się członkowie Rady Państwa...

O godz. 9 marszałek Sejmu – Stanisław Guca w otworzył plenarne posiedzenie Sejmu.

Po uchwaleniu zmian w porządku dziennym obrad, Sejm zatwierdził uchwałę Rady Państwa z dnia 16 lutego br. – podjętą w okresie między sesjami Sejmu – w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów.

Następnie – w imieniu sejmowych komisji: Gospodarki, Rolnictwa i Ziem, Przemysłu i Handlu, Zdronia i Kultury, Spraw Wewnętrznych i Edukacji, Obrony i Bezpieczeństwa, Spraw Zagranicznych – zabrał głos Wacław Kotłowski.

Sejm uchwalił ustawę o utworzeniu urzędu ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej. W kolejnym punkcie porządku obrad minister rolnictwa – Kazimierz Barcikowski przedstawił Izbie informacje rządu o stanie przygotowań i dotychczasowej realizacji zadań rolnictwa w 1974 r.

raz społeczno-gospodarczego i kulturalnego rozwoju wsi. W uchwale Sejm wyraził przekonanie, że obywatelska postawa wszy-

Pekin odmawia wizy przywódcy górników brytyjskich

Władze chińskie odmówiły wizy wiceprzewodniczącemu Ogólnokrajowego Związku Górników w Brytanii, Mickowi McGaheyowi...

Surowe kary dla sprawców napadu na taksówkarza

Sąd Powiatowy w Gostyninie wydał wyrok w sprawie Józefa Gębarowskiego i Zbigniewa Bentlewskiego, oskarżonych o napad rabunkowy na kierowcę taksówki.

Ostatni dzień pobytu S. Olszowskiego w W. Brytanii

H. Wilson i J. Callaghan zaproszeni do Polski

W środę, w trzecim i ostatnim dniu pobytu z wizytą oficjalną w Londynie, minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Olszowski...

Przed południem odbyło się trzecie spotkanie ministrów spraw zagranicznych PRL i W. Brytanii, Stefana Olszowskiego i Jamesa Callaghana.

handlowych, zwłaszcza poważny wzrost wymiany towarowej. Obie strony uznały potrzebę jeszcze większego rozwoju wymiany handlowej...

Ministrowie podkreślili rosnące znaczenie współpracy przemysłowej i naukowo-technicznej dla stosunków gospodarczych między obydwoma krajami...



Peru. W sercu dżungli samolot może lądować tylko na wodzie. N/zi: wodowanie na rzece Tigre. CAF – Marzec

CO DZIEŃ NIESIE

W 101 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.49, zajdzie zaś o 18.27.

Imieniny obchodzą Leon, Filip, Jaromir

Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę: bezchmurnie lub zachmurzenie małe. Temperatura minimalna w nocy plus 3, maksymalna w dzień plus 19 st. C. Wiatry słabe, zmienne.

Jutro zachmurzenie małe. Nadal bez opadów i ciepło.

Wczoraj o godz. 21 ciśnienie wynosiło 737,7 mm.

Ważniejsze rocznice: 1832 – Ur. Leon Wyczółkowski, wybitny malarz. 1945 – Wyzwolenie obozu w Buchenwaldzie. 1919 – Założenie Międzynarodowej Organizacji Pracy (od 1946 r. przy ONZ).

Taka sobie myśl Pogłębiajcie... pogłębiajcie się gle pole myśli... Dokopiecie się w końcu wszędzie żył złota...

Uśmiechnij się



Bez słów

Strajk kolejarzy w Japonii

W nocy z wtorku na środę rozpoczął się w Japonii strajk kolejarzy. Sparaliżował on transport kolejowy kraju.

Osiągnięcia i prognozy (Od naszego sprawozdawcy parlamentarnego)

Dwa tematy o ogromnej wadze społecznej dominowały na wczorajszym posiedzeniu Sejmu PRL. Jeden z nich – zagadnienia przepisów nowego prawa lokalowego – omówiliśmy już dosyć szczegółowo na łamach naszej gazety.

Waga tego problemu nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie, jest ogromna. Stale rosnące potrzeby ludzkości coraz trudniej jest zaspokoić, a wzrastające ceny na żywność i pasze coraz poważniej obciążają budżety państw. Tu gwałtowna składowa podwyżka cen na zboże i pasze białkowe nie ominięła także i naszego kraju.

nictwa w 1973 roku o 21,1 proc. w porównaniu z rokiem 1970. Odpowiadają to poziomowi, zaplanowanemu na 1975 rok. Są to wyniki, jakich nigdy dotychczas nasze rolnictwo nie osiągnęło, a ambicje rolników i pracowników spółdzielni produkcyjnych oraz gospodarstw rolnych są jeszcze większe, sięgające poziomu czołówek wysoko rozwiniętych państw europejskich.

tuacja materialna obywateli naszego kraju, wzrost płac wymaga wzrostu produkcji rolnej, a wszystko to razem zmierza do dalszej poprawy warunków życia wszystkich obywateli – podstawowego zadania sformułowanego sobie przez partię i rząd.

Dlatego też Sejm stale trzyma rękę na pulsie spraw dotyczących poprawy warunków życia ludności, dlatego też wczoraj postowie zostały szczegółowo poinformowani zarówno o sukcesach jak i o trudnościach polityki żywieniowej. Wiadomo bowiem, że z jednej strony wczesna wiosna przyspieszyła prace polowe, zaś z drugiej strony brak opadów niekorzystnie wpływa na glebę i może mieć negatywny wpływ na urodzaj. Niemniej jednak, jak stwierdził w swoim wystąpieniu dr K. Barcikowski, został założony dobry fundament pod urodzaj w 1974 r., a Sejm politykę rządu w tym względzie akceptował.

M. STOLARSKI



W sukienkach, garsonkach, bluzkach i spodniach uszytych w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Damina” w Brzezinach chodzą panie w ZSRR, Anglii, Francji, NRF i wielu innych krajach. Wytwórnia ta przeznacza 60 proc. produkcji na eksport.

CAF – Zbraniecki

# Pierwszy efekt porozumienia państw subkontynentu indyjskiego

Agencja France Presse poinformowała z Delhi że na mocy porozumienia podpisanego we wtorek przez ministrów spraw zagranicznych Indii, Pakistanu i Bangladeszu, do końca kwietnia zostaną repatriowani do Pakistanu jenci wojenni, którzy od czasu konfliktu zbrojnego w 1971 r. znajdowali się w Indiach. Decyzja dotyczy 6.500 jenców pakistańskich, w tej liczbie 185 jenców znajdujących się w Bangladeszu, którzy mieli stanąć przed sądem za zbrodnie wojenne.

# Kto będzie 20 prezydentem Francji

(Dokończenie ze str. 1)

więc obecna konfrontacja będzie trzecia tego rodzaju (jeżeli pominąć wybór Ludwika Napoleona Bonaparte). Umocnienie władzy prezydenckiej nastąpiło również dopiero od V Republiki. Dokonało się to kosztem uprzedzenia premiera i ministrów — poprzedni prezydenci raczej panowali, aniżeli zarządzali. Od czasu gdy prezydentem został Charles de Gaulle, system parlamentarny zastąpił prezydenckim. Niektóre dziedziny, jak polityka zagraniczna, znalazły się w wyłącznej gestii szefa państwa.

Wybory prezydenckie przebiegają w dwóch turach, z tym, że w odróżnieniu od parlamentarnych — w odstępie dwutygodniowym. W pierwszej turze wygrała kandydatka zdobywająca absolutną większość głosów, to jest więcej niż połowę. Druga tura odbywa się wówczas, gdy

# Łodzianin laureatem konkursu „Kultura”

Tygodnik „Kultura” publikuje wyniki konkursu na pamiętniki urzędników, ogłoszonego przez redakcję tego pisma oraz Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”.

Jury pod przewodnictwem Dominika Bogdyńskiego przyznało nagrodę specjalną Włodzimierzowi Krzemieniowskiemu z Łodzi.

Na konkurs nadesłano 185 prac, z których wiele zostanie opublikowanych.

# Plenarne obrady Sejmu PRL

(Dokończenie ze str. 1)

śkich producentów rolnych, ogień administracji państwowej i gospodarczej oraz aktywność społeczno-gospodarczych organizacji wsi — wszystkich pracujących na rzecz rolnictwa — może i powinna przynieść w efekcie pełną realizację i przekroczenie zadań, jakie stawia przed rolnictwem plan rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w 1974 r. Będzie to godna forma uczczenia 30-lecia Polski Ludowej.

W kolejnym punkcie obrad — członkowie Rady Państwa Jerzy Ziętek poinformował, że Rada Państwa ustanowiła Medal 30-lecia Polski Ludowej. Nadając go odznaczanie — podkreślił mówca — będziemy oddawać hołd patriotyzmowi zaangażowaniu i ofiarnej pracy. Niech uśmiechnięta ona raz jeszcze, że wspólnie z Polakami, bogaci się — codziennie czynami wszystkich obywateli.

Przedstawiając sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiarów Sprawiedliwości dotyczące

dekretu Rady Państwa o ustanowieniu Medalu 30-lecia Polski Ludowej pos. Bernard Roskiewicz (ZSL) podkreślił, że ustanowienie tego medalu odpowiada powszechnemu odczuciu obywateli o potrzebie, jak najgodniejszego uczczenia jubileuszu ludowej ojczyzny. Medal nadawany będzie za całokształt zasług położonych w długoletniej, różniącej się pracy zawodowej i działalności polityczno — społecznej.

Pos. Edmund Osmańczyk (bezp.) złożył sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o przedłożonym przez Radę Państwa projekcie ustawy o ustanowieniu Orderu Zasługi PRL. Powiedział on m. in., że order ten będzie przyznawany cudzoziemcom zasłużonym dla Polski oraz rozwoju współpracy i przyjaźni między narodami.

Sejm zatwierdził dekret Rady Państwa o ustanowieniu Medalu 30-lecia Polski Ludowej oraz uchwalił ustawę o ustanowieniu Orderu Zasługi PRL.

Drugim tematem posiedzenia Sejmu o szczególnej randze społecznej był rządowy projekt nowego prawa lokalowego. Sprawozdanie Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej oraz Prac Ustawodawczych o tym dokumencie przedstawił pos. Stanisław Szkraba (ZPRP). Przypomniawszy decyzje partii i uchwały Sejmu o perspektywicznym programie mieszkaniowym, poseł podkreślił, że w bieżącej 5-letniej przewiduje się wzrost powierzchni oddanych mieszkań o co najmniej 26 proc. a w następnych latach powinna nastąpić dalsza istotna poprawa warunków mieszkaniowych.

W debacie poselskiej, w której wzięło udział 5 mówców wskaza-

no, że nowe prawo lokalowe sprzyjać będzie stopniowej realizacji zasady samodzielnego mieszkania dla każdej rodziny i ustalania korzystniejszych norm zatrudnienia mieszkań, stabilizacji uprawnień do zajmowanego mieszkania, zagwarantowaniu uprawnień do dysponowania mieszkaniem stanowiącym własność osobistą lub spółdzielczą, zwiększeniu dbałości o utrzymanie zasobów mieszkaniowych w należytym stanie.

M. in. pos. Gabriel Górkowski (SD) przypomniał, że poza publiczną gospodarką lokalami pozostają również domy z pracownikami artystycznymi i warsztatami rzemieślniczymi, co rozwija się wiele spraw łączących się z wykonywaniem zawodu i łagodzą niedostatek lokali użytkowych. Takie rozwiązania sprzyjać też rozwojowi placówek usługowych.

Posłowie wielokrotnie podkreślali, że nowe prawo lokalowe stanowi zwarty system przepisów. Dostosowane jest ono do obecnych warunków społeczno — ekonomicznych i uszuwa luki występujące w dotychczas obowiązujących uromachowaniach. Nowa ustawa wychodzi naprzeciw potrzebom społeczeństwa i odpowiada perspektywicznym kierunkom rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

Sejm uchwalił nowe prawo lokalowe.

Następnie pos. Zdzisław Soluch (ZPRP) przedstawił, w imieniu Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiarów Sprawiedliwości, projekt ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych.

Sejm uchwalił ustawę o ewidencji ludności i dowodach osobistych.

Z kolei — Sejm na wniosek prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza odwołał ministra handlu zagranicznego Tadeusza Olechowskiego z zajmowanego stanowiska, a Kazimierza Olszewskiego ze stanowiska ministra żegluga. Izba powołała Kazimierza Olszewskiego na stanowisko ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej z zachowaniem funkcji wiceprezesa Rady Ministrów.

Sejm dokonał zmian w składzie osobowym komisji sejmowych.

O godzinie 16.45 zakończyły się plenarne obrady Sejmu.

# Życiorys K. Olszewskiego

Kazimierz Olszewski urodził się w 1917 roku w Trzesznie, w woj. łódzkim, w rodzinie robotniczej. Ukończył gimnazjum we Lwowie, a następnie studiował na Politechnice Lwowskiej.

Od 1941 r. walczył w szeregach Armii Radzieckiej, m. in. pod Stalingradem. W 1943 r. przeniesiony został do 1 Brygady pancernej WP i przeszedł cały szlak bojowy i Armii. Po zdemobilizowaniu w 1947 r. zaczął pracować w Państwowej Fabryce Włókien Sztucznych w Jeleniej Górze, a następnie w Biurze Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych w Łodzi. W 1953 r. wyjeżdża do Moskwy jako przedstawiciel Polski w RWPG. Po powrocie — od 1952 r. — zostaje i zastępcą przewodniczącego Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów. W lutym 1971 r. mianowany został ministrem handlu zagranicznego, a w marcu 1972 r. powołany na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów. Pozostając na tym stanowisku — od listopada 1973 r. pełnił równocześnie funkcje ministra żegluga.

W dniu 19 kwietnia br. powołany został na stanowisko ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej z zachowaniem funkcji wiceprezesa Rady Ministrów.

Jest członkiem KC ZPRP.

# Nasz komentarz Miasto z dostępem do rzeki

Wraz z oddaniem do eksploatacji w grudniu ub. roku wodociągu sulewskiego, Łódź stała się z miasta najszybszego w Polsce, „całą gębą” miastem z dostępem — do rzeki. Dwa ciągi wodne, łączące obecnie sprawnym systemem łódzki ośrodek wielkomiński z Pilicą, rozwiązały gardłowy problem miasta przynajmniej do 1980 r.

Wiele w związku z tą nową sytuacją się zmienia. Przede wszystkim zaś zmienia się polityka władz komunalnych miasta w zakresie gospodarowania wodą. Doświadczenia Łodzi z okresu wieloletniego deficytu wody w mieście, pozwalają na tym lepszy wybór wariantów tej polityki.

Radziłymi sobie w okresie niedoboru (który w 1965 r. wynosił 88 tys. m sześć, a w 1975 doszedł do 218 tys. m sześć), tym mądrzej powinniśmy eksploatować „białe złoto” w okresie dostatków. Zagwarantowanie w latach 1966-73 koniecznego dla miasta minimum wody nie było sprawą prostą. Eksploatując swoje urządzenia w kuchniach i łazienkach, nie zastanawialiśmy się, jak wiele z tym związane było wysiłków. Prowadzono więc m. in. nieustanną modernizację i usprawnianie urządzeń produkcyjnych, stosowano kontyngenty w przemyśle, oraz walkę z marnotrawstwem w osiedlach mieszkaniowych. Wprowadzono np. w 72 zakładach zamknięte obiegi wody, lub wtórne jej wykorzystanie, przeprowadzono ok. 180 tys. kontroli prac urządzeń, wykrywając przecieki.

Nie udało się mimo tych zabiegów naruszyć zasad racjonalnej eksploatacji wód podziemnych (naturalnej rezerwy przyrody). Pobór wód z tych źródeł przekroczył o 27 proc. granice dopuszczalne. Doszło do tego, że poziom tych wód obniżył się w centrum leja depresyjnego o 100 metrów poniżej pierwotnego stanu. — Jednym z następstw było „wysechnięcie” 103 studziń i zagrożenie dalszych 26.

Fakt, że od grudnia mamy wreszcie w Łodzi wody pod dostatkiem nie oznacza wcale całkowitego „popuszczenia pasa” i możliwość traktowania wody jak surowca, z którym nie trzeba się liczyć. Z jednej strony zainstalowano warunki do pełnego pokrywania uzasadnionego zapotrzebowania wody ludności i przemysłu. Norma zużycia wody na mieszkańca wzrosła na dobę z 173 litrów do 185, przy pełnym wyposażeniu mieszkań w urządzenia sanitarne (odpowiada to ilości 18 wiader). Zapotrzebowanie przemysłu w coraz większym stopniu będzie pokrywane z wodociągu miejskiego, co pozwoli na wyłączenie części najbardziej groźnych dla środowiska przyrodniczego własnych ujęć zakładów. Z drugiej strony, władze miasta przystąpią do realizacji programu odbudowy zasobów wód podziemnych, co wiąże się z kontynuowaniem zasad oszczędnej i racjonalnej gospodarowania wodą.

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska RN m. Łodzi, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta — R. Dembinski, przedstawił projekt programu prac w tym zakresie. M. in. wrosnąć ma w przyszłości ilość urządzeń do czynnego wykorzystania wody, instalowane będą urządzenia kontrolne, stosowane ostrzejsze restrykcje za naruszanie dyscypliny, wprowadzany zostanie skuteczny system kontroli przecieków w mieszkaniach.

Członkowie komisji zwrócili uwagę na liczne przypadki poważnych strat wody, których przy lepszej pracy zarządców i administracji nieruchomości, można by uniknąć (m. in. niedostateczne ilości przeszkolonych hydraulików, słabe zapoznanie w części zamienne, uszczelki itp., brak współpracy z elektrociepłownią w prawidłowym eksploataowaniu ciągów wody ciepłej).

M. Kr.

# Rumunia — polskim turystom

Jak się przewiduje, Rumunię odwiedzi w tym roku ok. 3,5 mln turystów zagranicznych, z czego nasi rodacy stanowiąć będą ponad 380 tys. Dla gości odwiedzających ten kraj przekazuje się w tym roku do eksploatacji nowe hotele liczące łącznie 3 tys. miejsc. Szczególną uwagę, jak zapowiedziano, będzie się zwracać na podniesienie poziomu obsługi turystycznej.

Naszych turystów zainteresuje najbardziej pobyt na wybrzeżu Morza Czarnego. Zgodnie z kontraktami zawartymi między rumuńskimi i polskimi biurami podróży, zarezerwowano tam pobyt dla ok. 23 tys. polskich turystów. Dla gości z Polski przewidziano pobyt w miejscowościach: Eforie Nord i Sud oraz w Mangalii i Mamai, gdzie do programu pobytu włączono także wy-

cieczki po wybrzeżu oraz zwiedzanie Konstancy.

Biuro Turystyki „Carpati” w Bukareszcie oferuje wycieczki po całym kraju. W ich programie przewidziano zwiedzanie miast, zabytków sztuki i muzeów. Szczególnie interesującą przedstawia się 19-dniowa trasa krajoznawa przez północną Mołdawię i Siedmiogród oraz podobna trasa na południu Rumunii.

Turyści zmotoryzowani mogą zasięgać informacji we wszystkich biurach powiatowych oraz w 39 oddziałach rumuńskiego klubu samochodowego (ACR) — jako stażem w 3 krajowych biurach turystycznych „Carpati” w Bukareszcie i Braszowie oraz „Litoral” w Konstancy.

Aktualne ceny benzyny kształtują się następująco: za litr benzyny „su per” (98-oktanolowej) płać się 4,50 lei (8,22 zł), za benzynę 90-oktanolową — 4,20 lei (7,96 zł). Te rodzaje paliwa można otrzymać w nieograniczonych ilościach za podane wyżej środki płatnicze. Natomiast benzynę 75-oktanolową i oleje napędowe można nabywać tylko za dewizy, bądź na podstawie czeków, które i uzyskać można na punktach granicznych i w przedstawicielstwach biur podróży. Dla zmotoryzowanych turystów przygotowano w Rumunii miejsca w 150 miejscowościach campingowych. Za miejsce w domku campingowym płać się ok 20 lei, natomiast za ustawienie własnego namiotu na campingu od 6 do 10 lei.

# Kronika wypadków

▲ Godz. 7.30, ul. Limanowskiego 148. Wybiegła na jezdnię Teresa W. i wpadła na samochód-dwój. Piezra przebywała w Szpitalu Pogotowia Ratunkowego.

▲ Godz. 8.35, skrzyżowanie ulic Broniewskiego i Gałczyńskiego. 116 uszanował pierwszeństwa przejazdu kierujący wozem konnym, Adam P. Spowodował tym gwałtowne hamowanie autobusu MPK, którego pasażer Stanisław Sz. przewrócił się i z urazem klatki piersiowej przewieziony został do Szpitala im. Piłgowskiego.

▲ Godz. 8.50 Sieradz. Kierujący motocyklem FS 2133 Józef P. na skutek nieostrożnej jazdy uderzył w tył „Stara”. Niefortunnego kierowcę przewieziono do miejscowego szpitala.

▲ Godz. 13.05, skrzyżowanie ulic Rzgowskiej i Koszyńskich Gdyskich. Wybiegł na jezdnię 8-letni Krzysztof K. wprost pod jadącą „Woigę”. Dziecku pomocy udzieliło Pogotowie Ratunkowe.

▲ Godz. 13.50 ul. Letnia 21, Kierowca „Flata” 5190 IO na skutek nieostrożnej jazdy potrącił na jezdni dla pieszych 9-letniego Jarosława N. Z urazem czwaski chłopiec przewieziony został do Szpitala im. Korczaka.

▲ Godz. 17.13, ul. Nowowiejska 11. Przebiegając przez jezdnię 7-letni Jacek D. i dostał się pod koła „Flata”. Przewieziono go do Szpitala im. Korczaka.

▲ Godz. 18.05, pl. Wolności. Wyjechała na jezdnię i uderzyła w bok autobusu MPK Irena C. Pomoce udzielił jej Pogotowie Ratunkowe.

▲ Godz. 21.20, skrzyżowanie ulic Zeromskiego i Zamenhova. Będący pod wpływem alkoholu Józef J. zapadł się tak niefortunnie, że wpadł na jezdnię i dostał się pod koła przyczepy samochodu ciężarowego „Zubr” lub „WAZ”, które zmiąłdyły mu stopę. Kierowca wzdornie nie zauważył wypadku i odjechał. On lub świadkowie proszeni są o zgłoszenie się w BKRD MO, ul. Władcy zbrojnej w Italii wygrał zespół NRZ 1,0.

# SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

# ◆ CSRS - ZSRR 7:2 ◆ Finlandia - Szwecja 3:3

Wczoraj odbyły się dwa mecze turnieju mistrzowskiego: CSRS — ZSRR, a wczoraj Finlandia — Szwecja.

CSRS — ZSRR 7:2 (3:0, 3:0). Martiniec — 2 oraz Stasnyj — 1. Dla ZSRR — Michajłow i Pietrow. Sędziowali: Szczepek (Polska) i Larsen (USA). Widzów komplet — 8,5 tys.

Coraz większe sensacje zdarzają się na tegorocznych mistrzostwach. Zwycięstwa CSRS nad drużyną ZSRR — nikt się nie spodziewał, choć w tym roku w Helsinkach mistrzowie świata od początku nie grali w takim stylu do jakiego przyzwyczaili widzów całej Europy.

Drużyna CSRS odniosła w pełni zasłużone zwycięstwo, które mogło być nawet jeszcze wyższe, gdyby

# Mecze pucharowe

**PUCHAR UEFA**

W pierwszych półfinałowych spotkaniach piłkarskich o Puchar UEFA uzyskano rezultaty: Lokomotive Lipsk — Tottenham Hotspurs 1:2 (0:2).

**PUCHAR EUROPY**

Wczoraj zostały rozegrane pierwsze pojedynki półfinałowe o piłkarski Puchar Europy. Oto rezultaty: Ujpestz Dozza — Bayern Monachium 1:1 (0:0).

Celtic Glasgow — Atletico Madryt 0:0.

**PUCHAR ZDOBYWCÓW Pucharów**

Rozegrane w śróde pierwsze półfinałowe mecze piłkarskiego Pucharu Zdobywców Pucharów przyniosły rezultaty: Mediolan PAP AC Milan — Borussia Muenchengladbach 2:0 (1:0).

Sporting Lizbona — FC Magdeburg 1:1 (0:0).

# Start-Union Sofia (5:0)

Wczoraj rozegrany został pierwszy mecz o charakterze imprezy międzynarodowej między łódzkim Startem, a zespołem Union z Sofii. Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem drużyny Białut 5:0 (3:0).

W sobotę goście z Bułgarii rozegrają mecz w Belchatowie z miejscową Skra.



TABELKA		
1. CSRS	8:0	36:4
2. ZSRR	6:4	22:11
3. Finlandia	4:4	13:15
4. Polska	3:5	10:18
5. Szwecja	0:5	16:12
6. NRZ	0:8	4:30

Dzisiaj rozegrany zostanie tylko jeden mecz, Polska gra z NRZ. W razie zwycięstwa, miał będziemy zapewnić miejsce w grupie najlepszych drużyn świata.

Zakończenie pierwszej rundy spotkań nastąpi 12 bm meczami: Finlandia — CSRS i Szwecja — ZSRR.

Druga runda rozpocznie się 13 bm. meczem Polska — CSRS i spotkaniem ZSRR — NRZ. Ostatni dzień mistrzostw 20 bm.

# Haiti przed meczem z Polską

Antoine Tassy, selekcjoner reprezentacji Haiti powołał kadrę na mecz z młodzieżową reprezentacją Polski, które odbędą się 13 i 15 kwietnia. W kadrze znalazło się 13 piłkarzy.

Po dwu spotkaniach z naszym zespołem młodzieżowych piłkarze Haiti rozegrają 21 kwietnia mecz w Brasili z reprezentacją aktualnych mistrzów świata — Brazylią.

# Dzisiaj start do rajdu Safari

Dzisiaj w stolicy Keni nastąpi start do tradycyjnego rajdu „East African Safari”.

Słowo „Safari” w języku kiswahili oznacza „podróż”. Pierwszy raz tę imprezę zorganizowano w 1933 r., kiedy to Kenia była jeszcze kolonią brytyjską.

Rajd Safari cieszy się ogromną popularnością wśród kierowców wszystkich kontynentów. Rozgrany jest z reguły w ciężkich warunkach atmosferycznych. Nie dziwnego, że ze stu kilkudziesięciu startujących do roku samochodów, do mety dojeżdża zaledwie kilkanaście. Był taki wypadek, że tej trudnej im-

prezy nie ukończył żaden z automo bilistów. W 1968 r. na 91 startujących wozów, do mety z trudem do brnęło 7.

Jak co roku, tak i przed tegorocznym rajdem warunki atmosferyczne były wyjątkowo trudne.

Przez wiele dni padał ulewny deszcz, woda zerwała mosty i zniszczyła drogi. Wczoraj nareszcie zaświeciło słońce. Mimo poprawy warunków, organizatorzy zmuszeni zostali zmienić trasę rajdu. Wnieśliśmy również wniosek, żeby zwiększyć limit opóźnień zawodników przybywających na metę.

Dziennikarze towarzyszący automobilistom, są zdania, że jednak 15 samochodzlarzy powinno ukończyć rajd.

Na trasie trzeciego etapu wszyscy zawodnicy przewidziani zostaną przez czeski promont.

Wśród zgłoszonych żądaj pięć skła da się z zawodniczek. Faworytką jest Marie-Claude Beaumont (Francja).

W czasie dokonania kontroli technicznej nasze wszystkie zalogi przy jeździe zostały bez żadnych zastrzeżeń. Startujemy na polskich „Flatach”.

Rajd zakończony zostanie w nadchodzący poniedziałek.

# Kto chce uprawiać judo

Judo po włączeniu do programu igrzysk olimpijskich staje się coraz bardziej popularną u nas dyscypliną sportową.

Urzuujemy codziennie sporo telefonów z pytaniami gdzie można w Łodzi uprawiać judo.

Informujemy, że m. in. judo propagowane jest przez WKS Orzeł. Zgłoszenia chłopców urodzonych w latach 1961-1962 przyjmowane są co dziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel) w sekretariacie klubu przy ul. 22 Lipca 71 (wejście od ul. Towarowej) w godzinach od 16 do 18. Kandydatów obowiązywać będzie test sprawnościowy.

# Dzień biegacza i miotacza

Bardzo ciekawą inicjatywę zgłosił działacz SKS Start, organizując 23 bm. na swoim stadionie przy ul. Teresy żądwy lekkoatletyczne pod nazwą „Dzień biegacza i miotacza”.

Program przewiduje następujące konkurencje: 100 m, 300 m, 400 m, 800 m oraz biegi sztafetowe, a w rzutach: młot, kula, dysk.

Każdy zawodnik może startować tylko w 2 konkurencjach. Zgłoszenia przyjmuje do 25 bm. sekretariat Startu przy ul. Teresy 56/53. Każdy klub ma prawo zgłosić 6 reprezentantów. Wpisowe wynosi 10 zł.

# MAŁY LOTEK

19, 21, 22, 26, 31  
wylosowana handerola:  
350278

## Na pochwały jeszcze za wcześnie

Delegacje z całej Polski zjeżdżają do przedsiębiorstwa w celu wyjednania u dyrektora kilku kilogramów śrub i nitów. Najznakomitsi, najbardziej zahartowani w bojach zaopatrzeniowcy używają przeróżnych sztuczek, aby nie wrócić do domu z pustymi rękami. Tak w największym skrócie przedstawia się treść reportażu, opublikowanego niedawno w „Trybunie Ludu”. Wynikają z niego niewesołe wnioski. Dla prawidłowej i harmonijnej pracy prawie każde przedsiębiorstwo oprócz dużych partii materiałów i surowców potrzebuje szeregu drobniaków. Gdzie je kupować? Skąd je brać? Większość zakładów przemysłu kluczowego a także drobna wytwórczość w „dużą produkcję”. Bardziej się opta. A że z powodu braku np. dwóch kilogramów śrubek wynika w przedsiębiorstwie niesamowite perturbacje, mało kogo obchodzi.

To tylko jeden przykład świadczący o niedoskonałości naszego systemu zarządzania gospodarką narodową. Jak widać, system ten nie przyczynia się do elastycznego dostosowywania się przemysłu do nowych potrzeb. Niedomagania tego systemu wynikają m. in. z oparcia działalności przedsiębiorstwa na planie, który z roku na rok rośnie o tyle, o ile w roku poprzednim został przekroczony. Takim sposobem ustalania planów sprzyja celowemu nierządki ukrywaniu zakładowych rezerw. Bywają sytuacje, że przedsiębiorstwo zdola udowodnić zwierzchnim władzom, iż w jego sytuacji zwiększenie, unowocześnienie lub zmiana asortymentu produkcji nie są możliwe. Przez całe lata przedsiębiorstwo takie prowadzi działalność na niezmiennym poziomie, a kierownictwo z czystym sumieniem odbiera premie. Od dawna podnoszone potrzeby wprowadzenia radykalnych zmian w naszym systemie planowania i zarządzania, ale nie wprowadzono ich w ciągu całego minionego 10-letnia. Próba zastosowania systemu tzw. bodźców ekonomicznych nie powiodła się. Dopiero w ubiegłym roku zaczęło na szerszą skalę wchodzić zmiany w planowaniu i zarządzaniu gospodarką. Zmiany te zmierzają w kierunku utworzenia wielkich organizacji gospodarczych a o za tym idzie — zwiększenia samodzielności i odpowiedzialności

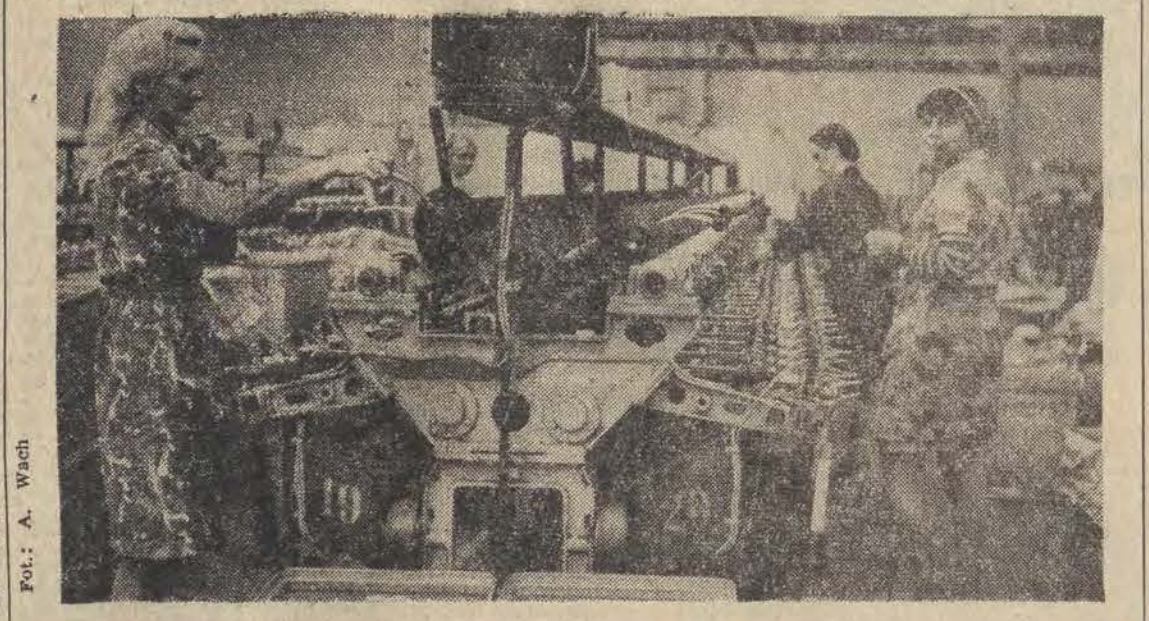
przedsiębiorstw w zakresie bieżącej decyzji ekonomicznych. W nowym systemie chodzi o to, aby załogi i ich kierownictwa, czerpiąc większe korzyści z poprawy gospodarności, były bardziej zainteresowane. W tym celu no-

dobrowolnie postanowiły wprowadzić zmiany w swojej działalności, nazwano je jednostkami inicjującymi. Roczne wyniki tych jednostek okazały się lepsze od przeciętnych wyników w przemyśle. W jednostkach inicjujących zanotowano wysoki tempo wzrostu sprzedaży i usług. Również wydajność pracy okazała się wyższa niż w całym przemyśle. Bardziej energicznie zaczęto szukać rezerw w zakładach i szybciej je wykorzystywać. Niektórzy próbują nawet twierdzić, że znacznie wzrosło tempo procesów inwestycyjnych, co tłumaczy się tym, że przedsiębiorstwa biorące kredyty (i placące od nich odsetki) chcą jak najszybciej mieć z tych kredytów korzyści. Wydaje się jednak, że jeden rok to stanowczo za mało, aby można było stwierdzić, na ile nowy system przyczynił się do przyspieszenia inwestycji, podobnie jak za wcześnie byłoby uznanie tego systemu za wzór doskonałości. Ma-

Inny mankament nowego systemu wiąże się z kredytowaniem niektórych inwestycji i koniecznością szybkiego spłacenia kredytów

Nie należy też zachwycać się zbytnio wynikami gospodarczymi jednostek inicjujących. Powszechnie wiadomo, że są to jednostki wybrane, lepsze od innych, mające doświadczone kierownictwa i najczęściej bardzo dobre, wysoko wykwalifikowane załogi.

Rok ubiegły był rokiem próby. Działanie nowego systemu sprawdzają się będzie w roku bieżącym i latach następnych. W ślad za jednostkami inicjującymi nowy system zarządzania wprowadzą inne przedsiębiorstwa, w tym kilkadziesiąt zakładów pracy Łodzi. Przewi-



Fot.: A. Wach

## „Skoda“ automatyczna?

Konstruktorzy czechosłowackiego Instytutu motoroznawstwa pracują nad dwoma modelami automatycznych przekładni dla samochodów osobowych. Są to czterostopniowe skrzynie biegów przystosowane do samochodów małych i średniolitrażowych. Prowadzone dotychczas w wielu krajach układy trzystopniowe nadają się dla większych wozów, a w mniejszych powodują nadmierne zużycie paliwa. Z tego powodu w samochodach europejskich zautomatyzowane przekładnie rozpowszechniają się bardzo powoli, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych znajdują się one w 90 procentach wozów osobowych. Konstruktorzy czechosłowacy myślą o zautomatyzowanej „Skodzie”.

wym miernikiem efektywności pracy przedsiębiorstwa staje się tzw. produkcja dodana, która — w przeliczeniu — można traktować jako odpowiednik dochodu narodowego. Przez produkcję dodaną rozumie się wartość sprzedaży pomniejszoną o wartość zakupu materiałów nabytych oraz o roczną ratę spłacanych kredytów inwestycyjnych i podatek obrotowy. Plany roczne (i inne) zostają jako ważny element działalności przedsiębiorstwa, ale nie będą stanowiły podstawowego miernika. Będzie nim produkcja dodana, która im będzie wyższa, tym większe będzie dawać korzyści materialne załogom. Zmianie ulega sposób kredytowania inwestycji, który powinien korzystnie wpłynąć na ich skracanie. Nowy system wprowadza szereg innych zmian. Wydaje się jednak, iż zamiast rozpisywać się w szczegółach nad ich istotą, warto pokusić się o przedstawienie pierwszych rezultatów nowego systemu. W ubiegłym roku na nowych zasadach pracowało kilkadziesiąt zjednoczeń. Z racji, iż one same,

on bowiem i pewne mankamenty, które dają już znać o sobie. Interesujące spostrzeżenia ma w tym zakresie wiceprezes Narodowego Banku Polskiego, prof. dr Zdzisław Federowicz, który z racji swej funkcji może z własnego obserwatorium śledzić działalność wielkich organizacji gospodarczych i wyłapywać te momenty, które mogą czasami być uważane za ich działy. Prof. Z. Federowicz twierdzi, że bardzo niepokojącym zjawiskiem jest w niektórych przedsiębiorstwach — znacznie wyższy wskaźnik produkcji dodanej od wskaźnika wzrostu produkcji w ogóle. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest wyzyskiwanie się przez przedsiębiorstwa zapasów materiałowych, co tylko do pewnego stopnia jest uzasadnione. Zmniejszenie rezerw materiałowych może do prowadzić do zakłócenia rytmiki produkcji. Wraz ze zmniejszeniem zapasów nie idzie w parze zmniejszenie ich zużycia i osiaganie wyższych oszczędności w tej dziedzinie. Wskazuje to na potrzebę zmodyfikowania sposobu obliczania produkcji dodanej.

duje się, że w bieżącym roku około 50 proc. produkcji przemysłowej wytworzyć się będzie już w przedsiębiorstwach wchodzących w skład wielkich organizacji gospodarczych. Na nowych zasadach pracować będą nie tylko najlepsze przedsiębiorstwa ale i te przeciętne i te zupełnie słabe. Dopiero po roku, dwu latach można będzie odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu system zdaje egzamin. Zapewne też wyłonią się w tym czasie nowe luki i nowe mankamenty, które trzeba będzie usunąć.

Kiedy przygotowano założenia systemu, jego projektantów zapytano: co będzie jeśli w systemie będą niedostatki? — Poradzimy się — brzmiała odpowiedź. Wydaje się, że jest to jedynie słuszna droga. Eliminując niedoskonałości i mankamenty trzeba stać się usprawniając kierowanie naszą gospodarką. Jest to warunek, aby w naszym życiu gospodarczym systematycznie mógł dokonywać się postęp i aby coraz mniej było sytuacji, kiedy to za jednym detalem trzeba przejechać pół Polski.

IRENEUSZ KAMPINOWSKI

## Program, który musi być zrealizowany

Znaczenie społeczne i gospodarcze lotnictwa sportowego, a więc w pierwszym rzędzie aeroklubu, nie dla wszystkich jest jasne. Wielu uważa, że jest to dość kosztowne i dostępne wąskiej grupie wybranych hobbystów, a więc zabawa jak inne, czyli bynajmniej nie „artykuł pierwszej potrzeby”.

skich szybowników święciła triumfy międzynarodowe. Świadcila, ponieważ ostatnie Mistrzostwa Świata w Australii nie były już dla nas tak pomyślne jak poprzednio... Brak taniego sprzętu do latania szybowcowego hamuje masowe szkolenie młodzieży. Jeszcze gorzej jest z samolotami. Stare poczwórki „Biesy” nie są już produkowane, to samo dotyczy „Gawronów”, zostały jeszcze „Wilgi”, które jednak podobnie jak i poprzednio wymienione typy są drogie i bardzo kosztowna jest ich eksploatacja. Nieste-

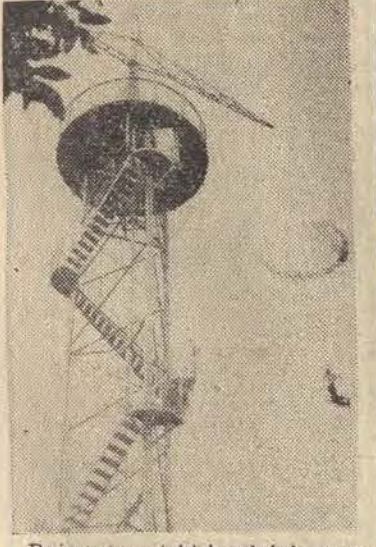
kluby lotnicze we wszystkich 10 hufcach harcowskich działających w Łodzi i województwie, że zorganizują specjalistyczne kluby lotnicze w większych zakładach przemysłowych.

Nie są to zresztą plany zbyt wybujałe ilościowo. W ciągu następnych 6 lat Łódzki Aeroklub chce wyszkolić o 30 proc. więcej w ramach kursów podstawowego pilotażu i o 20 proc. w klasach II i I. O 50 proc. ma wzrosnąć w Łodzi liczba pilotów uprawiających akro-

wniejszych rumieńców nabiera filia AL w Piotrkowie. Trwa tam — wreszcie nieco energicznie prowadzona — budowa portu lotniczego. Miejscowi działacze wspomagani przez łódzkich, wiele entuzjazmu, zaradności i pasji wkładają w tę sprawę. A przecież tylko krok dzielił to lotnisko od decyzji Zarządu Głównego APRL, mówiącej o likwidacji...

Potrzebny jest więc przede wszystkim sprzęt: samoloty, szybowce, spadochrony, narzędzia i pomieszczenia dla szkolenia modelarzy. Sport lotniczy jest ogromną szansą wychowawczą, jeżeli już pominiemy na ten raz wielkie jego zna-

## Łódzki Aeroklub ma 15 lat



Być może z takich właśnie przyczyn zrodziła się obecna co tu kryć niezmiernie trudna, sytuacja aeroklubu w naszym kraju. Przede wszystkim trapi autentycznych działaczy i zawodników, hobbistów i zawodowców lotnictwa sportowego notoryczny brak sprzętu. Sytuacja jest taka, iż krajowe wytwórnie produkują np. znakomite, światowej klasy wycynowe szybowce, rozmaite „Piraty”, „Oriony”, „Jantary” — bardzo drogie zresztą, przy pomocy których małe garsteczka doskonałych pol-

ty władze krajowego aeroklubu nie przejawiały większego zainteresowania żadną z tanich konstrukcji amatorskich jakie powstały u nas w ostatnich latach i poza ustnym „błogosławieństwem” dla ich twórców w niczym właściciel „ex cathedra” nie pomógł... Przykład łódzkiej „Przełęczki” — małego, udanego i taniego samolotku najlaskrawiej poucza nas w tej kwestii.

Działacze lotniczy, entuzjaści, fanatycy nie rezygnują jednak. Marzą im się lotniska pełne młodzieży uprawiającej ten piękny, szlachetny i bardzo wychowawczy sport nie tylko po to by kiedyś zasiąść za sterami wojskowego odrzutowca, czy międzykontynentalnego olbrzyma lecz tylko tak sobie... „dla sportu”. Snują więc piękne plany o tym, że do 1990 roku liczba członków Aeroklubu Łódzkiego wzrośnie z 2 do 10 tysięcy; że wyszkoli w tym czasie 700 instruktorów, że założą koła lotnicze w gminnych szkołach zbiorczych, że zorganizują

bacje samolotową oraz zawodników specjalizujących się w konkurencjach rajdowych. To mało, ale trzeba wiedzieć, że muszą oni być wybrani z możliwie dużej liczby kandydatów, z „bazy”, czy z „zaplecza” zawodniczego aeroklubu, a to powinno być dość liczne.

Aby to osiągnąć, aby rozszerzyć także działalność w dziedzinie sportu szybowcowego, samolotowego, spadochronowego, potrzebny jest sprzęt. Potrzeba dodatkowo 3 samolotów szkolno-treningowych, 2-3 akrobacyjnych, różne typy szybowców przede wszystkim szkolno-treningowych, motoszybowce, czyli szybowce z silnikami... Postuluje się rozbudowę pomieszczeń bazy Aeroklubu Łódzkiego ponieważ pilotów trzeba będzie szkolić także w systemie skoszarowanym — a więc trzeba budować sale wycpalne, trzeba zbudować jeszcze jeden hangar, wyremontować beton pasy startowe na Lublinku, nie naprawiany od 12 lat. Warto też wiedzieć, że coraz bar-

czenie dla obronności i dla wielu pokojowych dziedzin gospodarki narodowej.

Trzeba wykorzystać, jak to czynią nasi przyjaciele i nasi przeciwnicy, atut wielkiej atrakcyjności lotnictwa sportowego. Każde pokazy na Lu, blinku gromadzą dziesiątki tysięcy młodych. Gdybyż można było choćby setkom zapewnić warunki stałego kontaktu z lataniem, skokami, modelarstwem. Bowiem nie jest to tylko hobby garstki zapaleńców, lubujących się w ryzykownych zabawach. Latanie staje się chlebem powszednim społeczeństw cywilizowanych. Polska nie może w tej dziedzinie odstawać. Czas przetrwać zaczerpnięty krag argumentacji, że: — jak twierdzi przemysł — aeroklub nie zamawia sprzętu bo ma za mało pieniędzy; albo jak twierdzi aeroklub — przemysł nie produkuje, bo nie chce, a pieniądze leżą i się marnują z roku na rok... JÓZEF POTĘGA

Wyszliśmy niechętnie z ciepłego pomieszczenia samochodu wprost na błonistą, rozklepaną drogę wsi. Kierowca mrucał coś o zmarowaniu auta, biegly zapytał jak się dostać do obiektu, który miał być poddany oglądaniu i ocenie. Na metalowej furcie solidnego ogrodzenia wisiał zardzewiały łańcuch spięty krótko równie zardzewiałą kłódką. Właścicielka obiektu była na miejscu. Współwłaściciel nie zjawiał się mimo zawiadomienia. Biegly poszedł do gospodarza, który według oświadczeń współwłaściciela, składanych przed sądem, miał być rzekomo posiadaczem owego majątku...

O ten majątek trwa spór. Ma on być podzielony między dwoje byłych małżonków, rozwiedzionych z winy męża prawomocnym orzeczeniem. Był mąż — właściciel świetnie prosperującego zakładu krajeckiego, uznał za rzecz niegodną jego pozycji pozostawać po blisko 30 latach pożycia z tą samą kobietą. Oboje pochodzą z tej wsi i oboje mają tu rodzinne związki, ale mieszkający wsi K. podzielił się niejako na dwa obozy. Jedni potępiają mężczyznę, który zniszczył swoją rodzinę i zerwał spójnie z trzema córkami i żoną, inni — widząc jego siłę materialną — wiążą się z nim pieniężnymi świadczeniami popadając w zależność, która ujawnia się postępowaniem mijającym się z prawdą i rzetelnością.

Ambicją Stefana K. jest niszczyć żonę. Oświadczył jej to wręcz po rozwodzie, kiedy sąd orzekł 1000 zł alimentów na jej rzecz. Oświadczył jej, że doprowadzi do tego, że ona będzie mu płacić alimenty. Konsekwentnie do tego dąży, a kilka sądów łódzkich ma od 2 lat szereg spraw do rozpatrzenia.

Jedna toczy się właśnie o podział majątku. W tej to sprawie Stefan K. usiłuje udowodnić, że nie ma co podzielić, że kawałek ziemi we wsi K. ze stodołą i budynkiem mieszkalnym, zasadzony drzewami owocowymi jest jego schedą po ojcu, a w ogóle to dawno jest sprzedany Władysławowi W. Przedstawił przed sądem fikcyjną umowę kupna — sprzedaży. Sąd odrzucił ów dziwny akt, więc Stefan K. szuka innych sposobów udowodnienia, że nie on jest właścicielem tej ziemi.

Świadkowie zeznają różnie. W zależności od tego, z którego pochodzi obozu. Płaczą się, nie pamiętają, to znów zaprzeczają własnym zeznaniem. Widać, że nie wiedzą czego mają się trzymać. Sąd jednak wykluje z nieskoordynowanej płatiny słów jądro prawdy i postanawia zlecić biegłemu oszacowanie gospodarstwa. Przeciw obrońcy Stefana K., który usiłuje przeorsować tezę o spadkowym pochodzeniu gospodarstwa, nie zostaje przyjęty...

Jesteśmy więc w tej wsi. Jesteśmy tu po raz drugi. Przedtem rozmawiałam z kilkoma osobami, które powiedziały mi otwarcie, że nikt mi nie nie powie prawdziwego, bo większość gospodarzy, to zwolennicy Stefana K. Razem wódka pija, ziemię mu obrabiają, bo od niego mają korzyść, a od niej nie. Dlatego ona nie podaje są świadków tych, co od niego pożyczali pieniądze i jemu oddawali. Je-

Prawo i życie Zofia Tarnowska

## Walka o... „majątek”

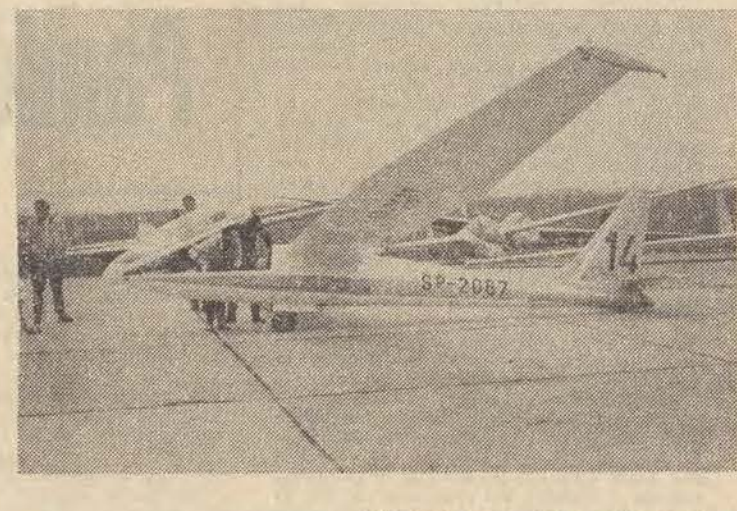
den pożyczzył 33 tys. zł i nie oddał, a na sprawie rozwodowej zeznał, że oddał. On tu przychodził, żeby się dowiedzieć co żona mówi. Powiedziałem mu prosto — opowiadał mi jeden z gospodarzy, że ma swoje dzieci, a co wyrabia, narzeczona nową zdobywa. Obrzucił się i nie przychodzi. Wiem, że rzepak kontraktował, żona zrobiła zastrzeżenie, żeby jej wypłacili, bo nie ma z czego żyć, a on alimentów nie płaci. Gdzie tam: wypłacili jemu, bo dał upoważnienie na inne nazwisko. A jak uprawiali razem tę ziemię to ona wszystko robiła, gotowała dla wszystkich, co przychodzili do roboty...

- Pan jest właścicielem tego gospodarstwa?
- Milczenie.
- Przecież wszyscy mówią, że pan to kupił.
- Mówić można dużo. To jest dla mnie nie niewarte. Kontem nie można wejść, drzewa nie niewarte, owoce nie do przetrzymania. Opiekuje się tym.
- Obiekt jest niesamowicie zaniedbany. Widać, że nie ma właściciela, który by dbał. Heleny K. — współwłaścicielki nie wpuszcza się tu. Pod drzewami leżą stopy spadłych jesienią jabłek...
- Jak przyjechałam Jesienią, żeby zabrać dla córek owoców, to mnie nie chciales wpuścić — mówi z zalem współwłaścicielka — trzeba było zmarować opady i zgnyły.
- A kto ma klucze, kto zamyka?
- Biegly przysięga do swoich czynności. Każde drzewko musi być ocenione, budynek mieszkalny też, stodoła, plot.
- Kiedy to stawiane?
- Przed okupacją — mówi rzekomy właściciel.
- Jak ty możesz tak kłamać, człowieku? — protestuje Helena K. Czy ludzie nie widzieli, że ja wody nosiłam, żeby podmurkować podłogę, 100 metrów cementu wyszło na ogrodzenie. Przy stawianiu stodoły donosiłam deski, gotowałam ludziom, codziennie pół litra wódki musiałam stawiać do posiłków. Zięć nosił siomę na pokrycie.
- Dlaczego nie przyjechał pan Stefan K.? — pytam Władysława W.
- Ja nie wiem, nie widziałem się z nim.
- Jak to? Przecież był w sobotę i nocował. Żona mówiła, że wczoraj odjechał.
- Może i był, ja go nie widziałem...

Zaglądam do budynku mieszkalnego. Na łóżku widzę „ul. Lampa gazowa, naczynia, butla po gazie. Bałagan nieprawdopodobny. Gdyby Władysław W. był właścicielem, to przecież dawno zrobiłby tu porządek.

Przypominam sobie jak podczas rozprawy szereg świadków twierdziło, że nie ma tu żadnego budynku tylko szopa. Widzę, że budynek jest do użytkowania, sufit wyłożony płytą pilśniową, podłoga z płyt, łóżka z materacami i drzew owocowych w sadzie dużo, ogrodzenie porządne, to wszystko sporo warte. I tego samego zdania jest inżynier biegly, któremu ręce grabieżą od mierzenia.

Sąd musi mieć akt własności. Taki akt był już przygotowany i Helena K. miała go odebrać w Wydziale Rolnictwa i Urzędzie Powiatowym w Brzezinach. Nie dostała jednak. Przyszło pismo zawiadamiające, że sprawa została przekazana do rozpatrzenia przez Komisję ds. Uwłaszczenia przy naczelniku powiatu. Helena K. widziała nową „umowę”, która sporządził jej były mąż z Władysławem W. o rzekomej sprzedaży. Podpisali dwaj świadkowie: brat i siostra żony Władysława W. Targ trwa dalej.



Zakład nie odpowiada za...

A może usankcjonować

Każdego roku dużym nakładem kosztów przystępuje się w Łodzi do przekopywania trawników...

Instytucje wyjaśniają

DRZWI NIE TRZASKAJĄ

Lokatorzy bloku 312 przy ul. Makszyskiego doprosić się nie mogli swojej ADM. żeby naprawiła drzwi wyjściowe...

„HERMESY” TEŻ W PORZĄDKU

Dział Służby pocztowej informuje, że wymienić uszkodzone skrzynki listowe na nowe...

TRZEBA JESZCZE POCZEKAĆ

Podróżnych, mających trudności przy wstąpieniu do tramwaju na przystanku przy zbiegu ulic Przbyszewskiego i Zawodowej...

STUDIENKA OCZYSZCZONA

Brzdęk, brudno, niechlujnie wokół budynku stacyjnego PKP w dzw. na ul. Służbowej 8...

Przeglądając się co roku wysiłkom władz miejskich usiłujących w tych samych miejscach od lat odtwarzać zieleni...

Reasumując, proponuję szczegółową analizę lokalizacji istniejących trawników pod kątem stałej likwidacji zadrzewień...

E. F.

A MOŻE CIWIERĆ ETATU

D. L. Po urodzeniu pierwszego dziecka podjęłam pracę chatałnicą. Przynosiła mi ona ponad 2 tys. złotych miesięcznie...

RED.: Jak wyjaśnia Łódzki Związek Spółdzielni Pracy uchwała nr 13 Rady Ministrów nie przewiduje urlopów bezpłatnych dla chatałnic...

Wśród bogatej kolekcji obywatelskich, wypelniających wnętrza lokali użyteczności publicznej, poczesne miejsce zajmuje napis głoścący, że kierownictwo wnętrza za nic nie odpowiada...

Mnogość napisów i ich powściągliwość powodują, że nikt nie bawi się w odczytywanie ich i nie wchodzi w treść i znaczenie. Przynajmniej do czasu...

Zaskoczonej tym niespodziewanym efektem maseczki klientce...

Pan Z. M. z Opola, będąc przejazdem w naszym mieście, zetknął się z nieco inną odmianą braku odpowiedzialności. Nocując w 2-osobowym pokoju w hotelu „Polonia”...

Pani H. S. miała inną przygodę. W dniu 4 bm. wstała bardzo wcześnie, aby stanąć przed „Magdą” i zaopatrzyć się w święteczną szynkę...

Z jeszcze inną formą braku odpowiedzialności zetknął się p. H. K. mieszkanka spółdzielczego domu „Lokatora” przy ul. Lanowej 12...

W 1970 r. zachorowałam i przeszłam na rentę inwalidzką II grupy. W ub. roku poczułam się lepiej i podjęłam pracę na pół etatu...

303-04 W TU odpowiada

oprócz sobót w godz. 10-11 NA WNIOSEK UCZNIĄ

MATKA: Czy uczniowie przykładowych szkół zawodowych są w innej sytuacji niż uczniowie innych szkół tego typu?

RED.: Uczniowie szkół przykładowych traktowani są jak pracownicy i dlatego przysługują im płatne urlopy wypoczynkowe...

nym urlopem udzielił mi w czasie ferii urlopu bezpłatnego. Z tym, że łącznie z urlopem wypoczynkowym nie może przekraczać on dwu miesięcy.

Przypominamy, że wszystkie kwestie związane z urlopami wypoczynkowymi pracowników młodocianych omawia Ludwik Krakowski w publikacji „Prawo pracy w praktyce przedsiębiorstwa” str. 552.

URLOP DLA RENCISTY

RENCISTKA: Przez 20 lat pracowałam w handlu uspołecznionym

łam się do administracji przy ul. Traktorowej o przystanie eksperta, aby sprawdził dlaczego z kranów w moim mieszkaniu leci stale tak chłodna woda...

I jeśli jesteśmy przy handlu jeszcze jedną wypowiedź tym razem pana H. G. „Korzystając z handlowej niedzieli — sygnalizuję — udam się z żoną po zakupy.

W 1970 r. zachorowałam i przeszłam na rentę inwalidzką II grupy. W ub. roku poczułam się lepiej i podjęłam pracę na pół etatu...

POCZTA czytelników DE

DLACZEGO

Sklep spożywczy przy ul. Kościuskiego zamykany jest zwykle o godzinie 16, a nawet o 14. tj. w porze, kiedy tyle osób wraca dopiero do pracy...

RED.: Okresów pobierania renty inwalidzkiej i nie wchodzi się do stażu pracy warunkującego wymiar urlopu...

NOŚ PAN SAM

2 bm. ok. godziny 8, przed sklepem znajdującym się na rogu ul. Przelatnianej i Armii Czerwonej stanął obok trawnika samochód dostawczy...

ZAPOMNIELI

Z przyjemnością czyta się w prasie o zakładach, które pamiętają o swych starych pracowników i organizują dla nich wycieczki krajoznawcze...

Z WOJSKA NA STUDIA

P. P.: W jednym z numerów „Życia Warszawy” przeczytałem wiadomość o możliwości zdawania egzaminów wstępnych na AWP przez żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową...

DZIENNIK ŁÓDZKI twoja gazeta

Nasze Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Foto-Optyka” dotychczas ograniczało swą gałąź z emerytami do 300-złotowej dotacji z funduszu zakładowego...

NIE DLA NAS

„sznur samochodów — głosi już zapomniana nieco piosenka. Ale my pamiętamy stale ten refrain, gdy dzień w dzień mierzamy pieszo 2 km do Zakładów Miesnych przy ul. Towarowej, gdzie pracujemy...

WZIAŁ ZA MAŁO AUTOBUSÓW

Za co płacimy 2 zł jeżdżąc z ul. Tatrzańskiej do Śródmieścia autobusem „J”, podobno pośpieszonym, kiedy zmuszeni jesteśmy czekać na jego przybycie 4 razy dłużej niż ci, co jeżdżą autobusem „70”?

Pragniemy zaznaczyć, że problem konsumpcji piwa na terenie m. Łodzi występuje od dawna...

W związku z powyższym wydział uważa, że zapewnienie LPHS w zakresie stałej kontroli i nadzoru pracy tego sklepu winno przyczynić się do złagodzenia uciążliwości sprzedaży piwa w omawianym sklepie.

Andrzej Frycz Modrzewski, który pouczał, że „Takie rzeczospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie” w grobie by się przewrócił na wiadomość o takich reperkusjach wychowawczych staraj i oddziaływał, jak barbarzyńskie góle w okna udreczonych nastadów czy chuligańskie harce po ulicach i klatkach schodowych...

Iluż z nas jednak pamięta na co dzień o Fryczu...

Wszędzie tło było okropny, ale personel, choć zmęczony, uwiązał się jak w ukropie i był nie mniej uprzejmy niż zwykle. Tym bardziej byliśmy zaskoczeni, gdy w jednym ze sklepów spożywczych po ustawieniu się karnie w kolejce, usłyszeliśmy głośne lamenty jednej z pań ekspedientek wymierzona przeciwko klientom, a zarzucające im, że kupują, pytają się i w ogóle istnieją. Zmierzając, aby nie dotępać oiwu do ognia, ale przynam, że nie tak wyobrażałem sobie handlową niedzielę!

Drukujemy, bo wszystkie pozornie odległe od siebie perypetie naszych Czytelników wyrosły na jednym gruncie i mają wspólny rodowód...

I jeśli jesteśmy przy handlu jeszcze jedną wypowiedź tym razem pana H. G. „Korzystając z handlowej niedzieli — sygnalizuję — udam się z żoną po zakupy.

POCZTA czytelników DE

DLACZEGO

Sklep spożywczy przy ul. Kościuskiego zamykany jest zwykle o godzinie 16, a nawet o 14. tj. w porze, kiedy tyle osób wraca dopiero do pracy...

NOŚ PAN SAM

2 bm. ok. godziny 8, przed sklepem znajdującym się na rogu ul. Przelatnianej i Armii Czerwonej stanął obok trawnika samochód dostawczy...

ZAPOMNIELI

Z przyjemnością czyta się w prasie o zakładach, które pamiętają o swych starych pracowników i organizują dla nich wycieczki krajoznawcze...

Z WOJSKA NA STUDIA

P. P.: W jednym z numerów „Życia Warszawy” przeczytałem wiadomość o możliwości zdawania egzaminów wstępnych na AWP przez żołnierzy odbywających zasadniczą służbę wojskową...

RED.: O przyjęciu na wyższe studia mogą się ubiegać żołnierze kończący zasadniczą służbę wojskową. Musi Pan więc odłożyć swoje plany na 2 lata.

DZIENNIK ŁÓDZKI twoja gazeta

Nasze Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Foto-Optyka” dotychczas ograniczało swą gałąź z emerytami do 300-złotowej dotacji z funduszu zakładowego...

NIE DLA NAS

„sznur samochodów — głosi już zapomniana nieco piosenka. Ale my pamiętamy stale ten refrain, gdy dzień w dzień mierzamy pieszo 2 km do Zakładów Miesnych przy ul. Towarowej, gdzie pracujemy...

WZIAŁ ZA MAŁO AUTOBUSÓW

Za co płacimy 2 zł jeżdżąc z ul. Tatrzańskiej do Śródmieścia autobusem „J”, podobno pośpieszonym, kiedy zmuszeni jesteśmy czekać na jego przybycie 4 razy dłużej niż ci, co jeżdżą autobusem „70”?

Pragniemy zaznaczyć, że problem konsumpcji piwa na terenie m. Łodzi występuje od dawna...

W związku z powyższym wydział uważa, że zapewnienie LPHS w zakresie stałej kontroli i nadzoru pracy tego sklepu winno przyczynić się do złagodzenia uciążliwości sprzedaży piwa w omawianym sklepie.

Andrzej Frycz Modrzewski, który pouczał, że „Takie rzeczospolite będą, jakie ich młodzieży chowanie” w grobie by się przewrócił na wiadomość o takich reperkusjach wychowawczych staraj i oddziaływał, jak barbarzyńskie góle w okna udreczonych nastadów czy chuligańskie harce po ulicach i klatkach schodowych...

Iluż z nas jednak pamięta na co dzień o Fryczu...

Młody chłopak rzuca pracę

Młodzi ludzie wędrują z zakładu do zakładu. Szukają sami nie wiedzą czego. Za łatwo im ta praca przychodzi — narzekają kierownicy wielu przedsiębiorstw. I wyciągają długą listę „grzechów” młodych pracowników...

kierownictwem zakładu. Gdy, bliżej, badamy ich sprawy, okazuje się, że faktycznie młodzi „zawiniłi”, bo byli zbyt niecierpliwi, bezkompromisowi, Przedsiębiorstwa zaś traciły młodych, tak bardzo przecież potrzebnych pracowników...

szła, że robić mu się nie chce, że na urlop latem, to irzeba sobie specjalnie zasłużyć. Po takiej rozmowie chłopak więcej do pracy nie przyszedł.

pocełła wypłacić młodocianemu pracownikowi, ekwiwalent za urlop. Kadrowa nie ukrywała swojego oburzenia: — nie dość, że porzucił pracę, to jeszcze za urlop mu płacili?

Właśnie dlatego zrodziła się potrzeba opracowania specjalnych programów adaptacji społeczno-zawodowej młodych pracowników. Równy zakład w Łodzi, może przedłożyć, swój własny, bardzo imponujący program...

18-letni robotnik, po roku pracy, nagłe ją porzuca. Kadrowa skreśliła go z listy pracowników i nawet na myśl jej nie przyjdzie, żeby głębiej zbadać, dlaczego tak postąpił. Otóż po pół roku pracy, chłopakowi, jako młodocianemu przysługował urlop w wymiarze 12 dni roboczych...

Okazywało się, że nie pochwalam zachowania tego młodego człowieka. Nie powinien był porzucić pracy. Dopiero jednak na naszą interwencję, instytucja związkowa,

Teraz już się nie dziwie, dlaczego ta właśnie fabryka włókiennicza cierpi na brak rąk do pracy.

UKARANI

MPK zezwala pasażerom zajmować miejsca siedzące, niegdyś służbowe, po prawej stronie kierowcy. Oczywiście w taki sposób, aby nie utrudniać prowadzącemu wóz, widoczności. Informują o tym specjalne wywieśki.

Jednak część kierowców uparcie „broni” dostępu do tego miejsca. Często więc dochodzi między uparciemi pasażerami do przykrych utarczek słownych. Po każdym takim incydencie przychodzi do redakcji listy pełne gorzkich pytań, dlaczego nasi łódzcy kierowcy są tacy dla pasażerów nieżyczliwi i nieustępliwi?

Redakcyjne perswazje na nic się tu zdadzą. Wysyłamy więc listy do dyrekcji MPK, która bardziej konkretnie przemawia do swoich kierowców. Za niegrzeczne, nieodpowiedzialne zachowanie się wobec pasażerów, po prostu ich karze, udzielając upomnień, nagan, ostrzeżeń nawet z wpisaniem do akt osobowych. Tak właśnie ostatnio postąpiono wobec dwóch aroganckich kierowców autobusowych.

w LISTACH podpowiedziane

Najpopularniejsze zajęcia to wychowywanie. Ja wychowuję, ty wychowujesz, oni wychowują. Słowo wychowywać popularyzuje się ustawicznie, nie zawsze jednak z zamierzonym skutkiem. „Sasiaduje z boiskiem szkolnym. Już nie narzekam na nadmiar decyzji, które rozsądza moja stara głowa...

szkolnej podsuać pod oczy tak gorszący przykład bezkarnego chuligaństwa i okrucieństwa wobec nas starych, którzy jak się ogłasza „winni na latach pracy korzystać z dobrze zasłużonego odpoczynku”. Jaki będzie mój dalszy los, samotnej i schorowanej kobiety, której po

Nie znając nawet dalszych szczegółów i okoliczności całej tej historii trudno nie oburzyć się na taki, jak czytamy w liście, sposób postępowania. Sprawa nie wymaga chyba szerszych komentarzy. Podobnie, jak i inne z tej samej, przysłowiowej oślej łączki.

K. Wyrzykowska

Pamiętajmy o Fryczu

śmierci męża nikt nie chce przyjąć z pomocą? I jakie z tego wychowawcze wnioski wyciągnie młodzież szkolna obserwując codziennie krach przekazywanym im na lekcji zasad humanitaryzmu z dobrego zachowania?

Nie podaje nazwy szkoły. Zgodnie z życzeniem autorki skargę jej prześlemy kompetentnym władzom w przekonaniu, iż sumienne zbadanie sprawy pozwoli na wyciągnięcie odpowiednich wniosków i unormowanie sytuacji zgodnie z wymogami kultury i współżycia społecznego.

Przy ul. Niemcewicza zaledwie kilka dni nie było sprzedaży piwa i panował spokój i porządek na ulicy. Od piątku zainstaliła ta sama sytuacja, jak przed Twoją (tj. redakcją) interwencją. Prosimy Cię powtórnie o pomoc. Chcemy podnieść czystość naszego miasta i kulturę naszych obywateli. Postulujemy więc: niech dla amatorów piwa tworzy się specjalne pijalnie (tak jak na całym świecie) a nie ulice i klatki schodowe. Chcemy zieleni, kwiatów przed blokami a nie pijanych wyrostków i skrzyń z piwem na ozdobę”. (Siała Czytelniczka).

## ★ W co się ubrać na wiosnę? ★ Co kupić na świąteczny stół?

Wiosenne i przedświąteczne zakupy w pełnym toku. Łodzianie zaopatrują się przede wszystkim w odzież; gdyż na dwórce tak ciepło, że zimowa garderoba musi już iść „w odstawkę” do następnego sezonu. Wskaźniki wzrostu obrotów artykułami przemysłowymi za I kw. przekroczyły 30 proc., przy czym w odzieży aż 40 proc. w stosunku do analogicznego okresu ub. roku. W dalszym ciągu notuje się wielki ruch w sklepach przemysłowych. Obserwuje się go przede wszystkim w dużych domach handlowych, jak „Universal”, „Central” i Handlowy Dom Dziecka, ale także w pozostałych sklepach. Trzeba przyznać, że zaopatrzenie jest na ogół niezłe.

Mniej więcej podobna jest ocena innych kierowników sklepów mięsnych. Szkoła tylko, że nie wszędzie rozpoczęto już sprzedaż szyniek konserwowych. Wczoraj przed południem nie było jej np. przy ul. Narutowicza 107. Codziennie wszystkie sklepy otrzymują do stawy mięsa i wędlin, a ostatnia dostawa przewidziana jest jeszcze w sobotę.

Jak poinformował nas dyr. A. Gawrysiak z Wydziału Handlu Urzędu Miasta, wczoraj Łódź otrzymała dodatkowo 24 tony wyrobów czekoladowych i 12 ton fińskiego pieczywa cukierniczego. Ponadto 4 tony majonezu. Nadeszły także świeże transporty pomarańczy, a następną są w drodze.

Myśląc o dekoracji świątecznego stołu łodzianie kupują zielone liście i wierzbowe bazy, a także kwiaty. I te artykuły na naszych targowiskach, obok np. drobiu czy owoców, cieszą się dużym powodzeniem. (Kas.)

Fot. — A. Wach



## Która pisze prędko i bez błędów?

Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Polsce — Oddział w Łodzi organizuje 21 kwietnia w lokalu przy ul. Sienkiewicza 63, XVI Wojewódzki Konkurs Pisania na Maszynie, w którym może wziąć udział każda maszynistka pisząca z szybkością co najmniej 180 bezbłędnych uderzeń na minutę. Celem konkursu jest wytypowanie najlepszych maszynistek w Łodzi i woj. łódzkim oraz uzyskanie przez nie dyplomu kwalifikowanej maszynistki.

Najlepsze maszynistki wezmą udział w konkursie ogólnopolskim, który odbędzie się 1 czerwca w Szczecinie. Udział w konkursie należy zgłosić do 18 kwietnia w Stowarzyszeniu Stenografów i Maszynistów, ul. Sienkiewicza 63, tel. 278-16. (J. Kr.)

## Dokąd na wycieczkę zagraniczną?

Wyjątkowo ciekawe wycieczki zagraniczne „na rozmaitych” trasach oferuje łodzianom w tym roku „Sport-Tourist”. Jak nam powiedział kierownik działu odczytów, Barbara Ceretowa, rozprzeczają się już otrzymane ostatnio miejsca na wycieczki do krajów socjalistycznych i kapitalistycznych. 19 maja rozpoczyna się 2-tygodniowa wycieczka do ZSRR atrakcyjnym szlakiem: Wilno — Ryga — Tallin — Leningrad. Pociągami można wybrać się także do NRD na trasę: Berlin — Lipsk — Misnia — Drezno, oraz do Lwowa, Bukaresztu i Budapesztu. Autokarem można jechać na Węgry — na trasę: Budapeszt — Balaton, lub na ciekawy szlak turystyczny: Budapeszt — Budapeszt, albo do Lwowa, Bukaresztu, Sofii, Belgradu i Budapesztu. Z tras czechosłowackich biuro poleca wycieczkę autokarem do Pragi, Pilzna, Karlowych Varów, albo wypad tylko do stolicy Czechosłowacji.

Samolotem na dalsze szlaki można wybrać się do Kijowa, Soczi, Tbilisi, Baku i Moskwy, lub na Kaukaz.

Z wycieczek majowych i czerwcowych „Sport-Tourist” proponuje także Irak i Kuwejt, Jugoslawię i Włochy, Grecję i Słoneczną Bulgarię i Turcję. W sprzedaży znalazły się już także 15. 18. i 23-dniowe pobytu nad Morzem Czarnym i Adriatykiem w Bułgarii (Albena, Drużba, Złote Piaski, Słoneczny Brzeg), w Rumunii (Eforia, Mamaia, Mamaia), w Jugosławii — m. in. w Makarskiej i Budwie (podróż samolotem lub pociągami). Tym, którzy wybierają się indywidualnie na Węgry, do Bułgarii i do Rumunii „Sport-Tourist” oferuje kwatery prywatne, hotel lub domki campingowe, a także talony na wyżywienie całonocne lub tylko czesne. Opłaty za te usługi w złotychkach. (Kas.)

## W kilku zdaniach

▲ SDK LZSP „Lutnia” (ul. Piotrkowska 249) zaprasza dziś o godz. 16.30 na Kiełbaśnię imprezę z cyklu „30-lecie PRL”. W programie prelekcja nt. „Nauka w PRL” oraz zestaw filmów oświatowych.

## Pamiętaj! Może Twoja krew uratuje komuś życie

Przeżyłem przepis o praniu, metkę wyrzuciłem i... po upraniu koszula wyglądała jak szmata. Wbrew temu co napisano o jej wartościach, była pomięta, zgnieciona — mimo że jej nie wykręcałem. Prasować musiałem, ale zagniecenia nie ustępowały pod żelazkiem. Zgłosiłem reklamację. Panie w sklepie przyjęły i rzekły ze smutkiem: to już druga reklamacja, poprzedniej nie przyjęto.

Mojej też nie przyjęto, to znaczy nie uznano. Nie otrzymałem ani słowa wyjaśnienia. Dlatego mam unazć koszulę za odpowiadającą wartością, których nie reprezentuję? Bardzo chciałbym to wiedzieć.

Jacek K. (Gdańska 131)

## Czyja zguba?

„6 kwietnia w Parku im. Staszica znalazłam klucz od zamka typu „jule”. Zapewne zgubienie tego klucza przysporzyło komuś kłopotów. Pozbądźcie się tego dzwoniącego do mnie w godzinach 15-17 pod numer 830-33”.

I. K.

## Nowoczesność w TOS

„Reflektorku, Ciebie już zapewne nie pamiętam, ale nas jeszcze tak. Chocoby to, że w nowej stacji obsługi TOS przy ul. Strykowskińskiej na stanowisku przeglądowym (w hali na parterze), ani mowy nie ma, by napomponować opony, albo zatłoczyć smarowanie samochodu.

Podobno nie ma smarownicy, a ciśnieniomierz jest popsuty pół roku.

Jak na produjency TOS, nie to tylko dzieje, lecz także burza.”

Irena Borowska

## I jak tu ufać firmie?

„Wólcanka” ma opinię producenta najlepszych koszuł. Z pełnym zaufaniem udarem się więc po etanowię koszuł tej firmy. Radość moja była ogromna. Dozwieliem jako człowiek nietypowy (za duży dla producentów odzieży) dostałem odpowiedni rozmiar w sklepie przy ul. Piotrkowskiej 32 (a może 34?). Zapłaciłem 218 zł,

## Świąteczny relaks na świeżym powietrzu

Chociaż Wiecherek straszy nas ochłodzeniem, na razie pogoda jest i kto wie czy nie utrzyma się do świąt. Świąteczny wypoczynek powinien koniecznie uwzględnić spacer na świeżym powietrzu. Dokąd mają wybrać się łodzianie?

Mając przede wszystkim na względzie tych, którzy mogą liczyć tylko na komunikację miejską lub własne nogi, możemy porządzić wypoczynek, w którymś z łódzkich ośrodków wypoczynkowych.

Podczas naszego reporterskiego rajdu stwierdziliśmy, że Łódzki Ośrodek Turystyki i Wypoczynku usilnie stara się zaopatrzyć mieszkańców naszego miasta świąteczny relaks na świeżym powietrzu.

\* Do ośrodka na Chojnach, popularnych Stawów Jana, w tym roku prowadzi dogodne dojeżdżenie, którego budowa dobiega już końca. Stawy wypełniono wodą, teren uporządkowano. Kierownik, Zofia Widzińska mówi: — Przygotowaliśmy 43 kajaki i łódki i pilki. W drugi dzień świąt czynna będzie wypożyczalnia tego sprzętu. Staramy się też o uruchomienie rowana. Niestety, „Krokus” stoi dotychczasowo, a przecież na leżałoby go przynajmniej trochę odmalować i przygotować do otwarcia. Tym bardziej, że — jak twierdzi dyr. Tupek z LOTiW — Łódzkie Przedśm. Przem. Gastronomicznego przyrzekło, iż placówki te uruchomi na święta.

Niezbędnie zachęcająco wygląda na razie rozbiórka starego mynia, ale jest nadzieja, że po jej ukończeniu zbudowana zostanie tu strażnica.

Na boisku spotykamy gromadkę dzieci z 26 przedszkola. Wycho-wawczyń Z. Bogdan i K. Stefania chwala ośrodek, gdyż dzieci mogą tu w pełni zająć wypoczynek na świeżym powietrzu.

\* Ośrodek LOTiW w Parku 1 Maja też nastawia się na przyjęcie świątecznych gości. Od kierownika J. Klajnerta dowiedzieliśmy się,

że w wypożyczalni czeka 30 kajaków i 16 łodzi, a ponadto pilki i leżaki. Stawy zostały oczyszczone i napełniona jest wodą. LOTiW przejął od PSS „Barkares”, kończy się zabranie łodzi i baru, które uruchomione zostaną w święta w godzinach popołudniowych. Czynne mają być także dwa kioski z napojami i słodyczami. Na trawie ustawiono już 130 ławek.

\* W Arturówku stawy są także napełnione wodą, a w wypożyczalni znalazły się odmalowane kajaki i łódki. Kierownik ośrodka S. Zajdel zaprasza na drugi dzień świąt, kiedy to wypożyczalnia będzie otwarta. Czynną się przygotowania, aby też obok recepcji uruchomionych kawiarenki. Niestety, „Krokus” i tu stoi jak dotychczas nie tknięty i trudno uwierzyć, aby mógł być uruchomiony za kilka dni.

Spotkaliśmy odpoczywających na laweczce M. Bogusławską i F. Koczynskiego, rencistów z ZPO im. M. Fornalskiej, którzy przebywają na wczasach w „Przańnicze”. Twierdzą, że w Arturówku jest naprawdę pięknie. Gdyby jeszcze w niedziele dopisywało zaopatrzenie w napoje i coś do zjedzenia...

\* W drugi dzień świąt czynna będzie także wypożyczalnia kaja-

ków i łodek na Młynku. Do tej pory w ośrodku ustawiono ławki, ale przydałoby się ich więcej. Trzeba jednak stwierdzić, że ławki są stale dewastowane przez chuliganów i trudno nadażyć z ich reperacją. Ostatnio w Arturówku zniszczono nawet sporo ławek zabetonowanych, które zostały powyrwane z ziemi i zatopione w stawie.

Jak stwierdziliśmy, inne łódzkie ośrodki wypoczynkowe są jeszcze zamknięte. Dotyczy to m. in. „Wiekniarza” przy ul. Kilińskiego oraz „Anilany” na Widzewie. Jak poinformowali nas ich kierownicy — zostaną one otwarte dopiero w maju.

Wiele osób pojedzie na pewno na spacer do któregoś z naszych licznych parków. Pożądane jest, aby przed świętami usunięto z parków sterty zeschłych liści, które zostały zgrabione z trawników, ale nie stety dotychczas (np. z parku 3 Maja) nie wywieziono.

W. KASPRZAK

## Łódzki „Central” nawiązał kontakt z SDH we Florencji

Do Łodzi powrócił z kilkudniowego pobytu w Włoszech dyrektor SDH „Central”, L. Sosnowski, który przebywał tam w 4-osobowej delegacji spółdzielczej.

Polscy spółdzielcy omówili współpracę z spółdzielcami włoskimi. Dotyczy ona przede wszystkim jednorazowej wymiany wartości 250 tys. dolarów. Omówiono zakup urządzeń do produkcji ciast mokrych, paczkowanych w folię. Nowa linia ma być zainstalowana we Włocławku. Ustalono również zakres linii do produkcji makaronu o różnych przekrojach. Na podstawie próbek naszej maki Włoch opracowują specjalną recepturę i technologię produkcji.

Łódzki „Central” nawiązał kontakt z podobnym domem handlowym w Florencji. Ustalono, że w drugim półroczu br. zorganizowana zostanie „tygodniowa sprzedaż” we Florencji artykułów włoskich. My otrzymamy m. in. obuwie, bieliznę, urządzenia do żarzenia, kołczyki. Do Florencji wyśle się tkaniny bawełniane. Niezależnie od „Dni” projektuje się wymianę artykułów w innych terminach.

Spółdzielcy omówili także bezdewizową wymianę pobytów wypoczynkowych Polaków we Włoszech i odwrotnie. (Kas.)

## NA POLSKACH KSIĘGARNI

### NAUKI SPOŁECZNO-POLITYCZNE I EKONOMICZNE

Tezy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej KIW 1974 r., str. 32, 21 3

Sadowski M. — Systemy partyjne — system partyjny PRL — KIW 1974 r., str. 284, 21 25

Polityczne i ideologiczne problemy współczesnej chrześcijańskiej demokracji PWN 1974 r., str. 313, 21 40

Regulski J. — Cybernetyka systemowa planowania. WP 1974 r., str. 206, 21 10

Suchowiak B. — Eksport w przemyśle maszynowym. PWE 1974 r., str. 175, 21 15

Dadajan W. — Ekonomiczne prawa socjalizmu i optymalne decyzje PWE 1974 r., str. 313, 21 40

Problemy ludzi starych w Polsce PWE 1974 r., str. 320, 21 40

Administracja rok 1999, WP 1974 r., str. 237, 21 15



## WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	63
Straż Pożarna	65, 666-11, 595-55
Pogotowie Ratunkowe	69
Pogotowie MO	67
Informacja kolejowa	655-55
Informacja PKS	265-96, 547-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	335-85
Pogotowie energetyczne	334-28
Pogotowie ciepłownicze	253-11

## TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Aida”
POWSZECHNY — nieczynny
NOWY — godz. 19.15 „Zaklinalacz deszczu”
MALA SALA — godz. 20 „Czekając na Godota”
JARACZA — godz. 16 „Popiół i diament”
MALA SCENA — nieczynna.
TEATR „7.15” — godz. 19.15 „Paranormalna”
MUZYCZNY — godz. 19 „Moulin Rouge”
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 19 „Córka króla Babilonu”, godz. 17.30 „Wyspa błętego labeźnia”

## MUZEJA

SZTUKI (ul. Wieckowskiego 36) godz. 11-19 (wstęp wolny)
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-19
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 10-17
HISTORIA WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17
EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10-18

## ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-18 (kasa czynna do godz. 17).

## KINA

BALTYK — „Cenny łup” (fr.) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
LUTNIA — „Lillowa akcja” od lat 14 (węg.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLONIA — „Ojciec chrzestny” (USA) od lat 18 godz. 9.30, 12, 15.30, 19
WISLA — „Nagrody i odznaczenia” (A) (pol.) od lat 16 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — „Śmierć wybleśn” (A) (czech.) od lat 14, g. 10, 12, 14.15, „Ojciec chrzestny” (USA) od lat 18, godz. 16.30, 20
WOLNOSC — „Nokaut” (jug.) od lat 18, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHETA — „Przygody Robinsona Krusoe” (A) (radz.) od lat 7 godz. 10, 11.45, 13.45, 15.30, „Kabar” (USA) od lat 18 godz. 17.30, 19.45
LDK — „Pierwszy nauczyciel” (radz.) od lat 16, godz. 13.15, 17.30, 19.45
STYLÓWY — „Nieszczęścia Alfreda” (fr.) od lat 14, godz. 16, 18, „Zycie rodzinne” (A) (pol.) od lat 16, godz. 20
STUDIO — „Ty i ja” (radz.) od lat 16, godz. 17.30, 19.30
TATRY — „Cztery pancerni i pies” (A) (pol.) od lat 7, cz. III „Rudy miód i krzyże”, „Most” godz. 10, 12, 14, 16 „Po-

## CO GDZIE KIEDY

kusa” (wł.) od lat 18, godz. 17, 19.30
CZAJKA — „Walter broni Sarajewo” (jug.) od lat 14, godz. 16.30, 19
DKM — „Zawieszani na drzewie” (fr.) od lat 11, godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — „Poszukiwany — poszukiwana” (pol.) od lat 14, godz. 17, „Dziewczyna inna niż wszystkie” (ang.) od lat 18, g. 19
KOLEJARZ — „Złota wdówka” (fr.) od lat 18, godz. 16, 18
GDYNIA — „Bubu z Montparnasse” (wł.) od lat 16, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA — „Na rabunek” (A) (radz.) od lat 14, godz. 15.15, 19
1 MAJA — „Świeca gwiazda” (A) (pol.) od lat 11, godz. 15.30, 17.30, „Barbarella” (fr.) od lat 16, godz. 19.30
MŁODA GWARDIA — „Był sobie gina” (fr.) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Siódma kula” (A) od lat 14 (radz.) godz. 16, 18, 20
OKA — „El Dorado” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLESIE — „Trzeci szaleniec” (rum.) od lat 16, godz. 17, 19
POPULARNE — „I pozdrawiam jaskółki” (czeski) od lat 14, g. 16.45, 18
PRZEDWISNIE — „Francuski łacznik” (USA) od lat 16, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
PIONIER — „Winnetou wśród sępów” (jug.) od lat 11, godz. 16, 18, „Zwycię i martwi” (A) cz. II (radz.) od lat 14, godz. 20
POKÓJ — „Wielka włóczęga” (fr.) od lat 11, godz. 15, 17.30 „Zycie, miłość, śmierć” (fr.) od lat 18, godz. 20
REKORD — „Poszukiwany — poszukiwana” (B) (pol.) od lat 14 godz. 15.30, 17.30, „Klute” od lat 18 (USA) godz. 19.30
SOJUSZ — „Telegram” (A) (radz.) od lat 7 godz. 16.30 „Nocny kowboj” (USA) od lat 18, godz. 18.15
STOKI — „Pechowy zalotnik” (A) (radz.) od lat 11, godz. 16, 17.45, 19.45
SWIT — „W pustyni i w puszczy” (A) (pol.) od lat 7, godz. 15, 16.30

## DIŻURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Piotrkowska 193, Gdańska 90, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Wielkopolska 53 a, Obr. Stalingradu 15.

## DIŻURY SZPITALI

Instytut Polonistwa i Ginekologii (Sierlinga 13 — Klinika Polonistwa) ul. Curie-Skłodowskiej 13, Klinika Ginekologii i dzienne Środowiska i dzienne Górna; Poradnia K z ul. Felickiego.

Szpital im. M. Madurowicza (Klinika Pol-Gin. AM) — dzienne Polesie oraz z dzienne Górna; Poradnia K ul. Przybyszewskiego 32 i Zapoiskiej 2.

Szpital im. M. Kopernika — dzienne Górna, Poradnia K. Oddziałowa, Cieszkowskiego, Lecznica i Rzgowska.

Szpital im. H. Wolf — dzienne Widzew oraz dzienne Bałuty.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Sonenberg (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberg (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Konciskiego 23)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dzienne — Instytut Pediatry (Sporna 38/50)

Chirurgia szkieletowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Konciskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

## NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnolódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służb zdrowia, telefon 615-19, czynny jest w godz. 7-21 oprócz niedziel i świąt.

# I Polskie Targi Estradowe „ŁÓDŹ ESTRADOWA”

Z punktu widzenia przemysłu rozrywkowego jesteśmy krajem rolniczym — mówi jedna z anegdot, krążących na temat tzw. polskiej estrady. W miarę przemian kolejnych imprez, prezentowanych w ramach I Polskich Targów Estradowych, mówi się już o manufakturze rozrywkowej...

Jaka jest prawda? Jeszcze nie dość jasno da się ją określić, ale nie o to w tej chwili chodzi. Jedno jest pewne — wreszcie po raz pierwszy udało się zobaczyć i skonfrontować około 70 proc. tego co porusza się na rodzimej estradzie. Zanim poważnie zaczniemy myśleć o zmianach tworzących przemysł, niezbędne było dokonanie przeglądu stanu posiadania. Długo przemyśleliśmy do tego kroku. Pełne prawo do satysfakcji mieć może zatem Stowarzyszenie Muzyki Estradowej. To z jego inicjatywy i za jego sprawą mogła ruszyć targowa machina. Blisko 800 wykonawców, około 20 instytucji rozrywkowych, obserwatorzy z całego kraju, także kilku zagranicznych, około setki dziennikarzy, to tylko kilka liczb dokumentujących zainteresowanie łódzką imprezą. Nie miała ona ani wzorów, ani tradycji, ani też szczególnego poparcia ze strony tych, którzy mogli przyjść z pomocą organizacyjną i finansową. Z instytucji artystycznych największe zainteresowanie targami wykazywały Zakłady Tekstylno-Konfekcyjne „Teofilów”!



... dobrego tekstu, kultury interpretacji, nie zastąpią podrygiwania i ewolucje sprzed 12 lat.

sci i sprytu kilku, czy kilkunastu ludzi działających w tzw. terenie i całymi latami sprzedających te same wątpliwe produkcje i „sprawy dżone” dowcipy. Czas wyciągnąć spojrzenie prawdziwe w oczy. Wyciągnąć wnioski z krytycznych opinii, jakie nieraz zbierają wykonawcy i organizatorzy estradowych imprez. Czas oddzielić od słowa „estrada” niemal nieodłączną „chaltura” (typu: byle głośno i z bigłem). Targi są świętą i co tu ukrywać, jedyną ku temu okazją. W ciągu 4 dni oglądaliśmy zatem całą gamę imprez mieszczących się w kłamrze: od iluzji do Niemena i Marianny Wróblewskiej. Łącznie około 30 programów. Była okazja do obejrzenia i posłuchania wykonawców znanych już z estrad i nowych, debiutujących.

Na I Targach, jako się rzekło, nie było zbyt wielu ciekawych nowości. Niektóre, jak np. produkcje zespołu wokalnego „Novum” — próbujące bez powodzenia naśladować kogoś się tylko da, powinny jak najszybciej zniknąć z estradowego rynku Z ciekawszych propozycji odnotujemy występ Jacka Lecha i „Nowej Grupy” — z dużą kulturą interpretujących swoje pieśni, i ogromną łatwością nawiązujących kontakt z publicznością, występ kwartetu „Camer-Ton” — zupełnie odmienny od całego zestawu targowego, wypełniony świetnie śpiewaną klasyczną poezją. Natomiast bez satysfakcji piszemy o gwiazdorskich fanaberiach Jerzego Grunwaldy, który dopiero po interwencji, zechciał zgodnie z planem wystąpić na giełdowym pokazie.

Nieciekawie zaprezentowała się powracająca na estradę Karin Stank. Jej stare rock and roll w interpretacji z 1962 r. (sukcesy „Malowanej lali”), dziś już nie wzbudzają entuzjazmu. Najwyższą porą wyciągnąć z tego wnioski: dobrego tekstu, kultury interpretacji, nie zastąpią podrygiwania i ewolucje sprzed 12 lat. Tu nasuwa się uwa-

ga pod adresem organizatorów targów. Warto pomyśleć, by po każdym pokazie giełdowym wykonawcy mogli spotkać się z komisją programowo-artystyczną, złożoną z muzyków, menedżerów, znawców przemysłu rozrywkowego. Fachowe rozmowy stać się powinny naczelnym zadaniem komisji. Taka konsultacja „na gorąco” i „oko w oko” ma największe chyba szanse wyeliminowania chaltury, nadania kierunku pracy młodym, startującym wykonawcom (oby ich było na przyszłych targach jak najwięcej!), a także ułatwi krytyczną ocenę samych siebie już uznanym artystom.

Może również droga tych konsultacji uda się komisji zrobić pierwszy krok w nawiązaniu współpracy między przedsiębiorstwami estradowymi. Wiadomo powszechnie, że nie ma nowoczesnego przemysłu rozrywkowego również bez kooperacji. Połączenie wysiłków, środków i talentów na użytek poszcze-

Stołecznej: oferować pewnikiły typu Polomski, Santor czy zostawić ich w spokoju? — Wszak i bez targów ich kalendarze występów są szalenie wypełnione. Jestem za udziałem tzw. pierwszych gwiazd. Mówi się co prawda „dobry towar sam się chwali”, ale im także przydałoby się konfrontacja z młodymi. Ich udział to szansa wzajemnego dopingu do pracy a także zapewnienie jeszcze wyższej rangi targów. Łatwiejsza stanie się również możliwość dokonania selekcji i oceny tego co naprawdę reprezentuje polski przemysł rozrywkowy. Targi Estradowe muszą dołączyć do zakresu swych obowiązków i zadań także, dokonując się samoczynnie, przeciętę tego, co już na estradowym rynku nie idzie.

Łódzka impreza uznać chyba należy za moment próbny rozruchu zupełnie nowej gałęzi polskiego przemysłu. Za rok chcielibyśmy sprzedawać i kupować produk-



...dopiero po interwencji zechciał wystąpić na giełdowym pokazie.

gólnych programów, może zatem wyjść tylko na dobre naszej rozrywce. Jest to co prawda oczywiste, niemniej jednak niesłychanie trudne i nie realizowane zadanie. Przelamania wymagają wszak lokalne ambicje, że pojęta wiara we własne, często wydumane możliwości. Warto, żeby dobry początek dało Stowarzyszenie Muzyki Estradowej — organizator Targów i Łódzka Estrada. Szkoda, że te ostatnie nie reprezentowały na targach choćby jeden program. Czyżby samokrytycyzm nie pozwolił skonfrontować własnych dokonań z ogólnopolskimi? Warto było ryzykować, „narazić” swych wykonawców na konfrontację z innymi — lepszymi i gorszymi.

Za rok ta ogólnopolska impreza powinna nabrać znacznie szerszego zasięgu. Miejsce piesienki zrównoważone może przygotowane dla potrzeb estrady programy słowno-muzyczne. Może swój udział zapewnić wszystkie instytucje rozrywkowe — łącznie z najsilniejszą w kraju — Estradą Poznańską i oczywiście łódzką.

Sporo kontrowersji wywołał stosunek wszystkich zainteresowanych do udziału w Targach Estrady



W interesie dalszego rozwoju Łodzi jako ośrodka kulturalnego leży maksymalne wykorzystanie szansy, którą dają targi. Stwarzają one możliwość ściągnięcia masy wykonawców, organizatorów życia rozrywkowego, turystów. Miejsmy nadzieję, że polskie Targi Estradowe, impreza niezbędna w życiu kulturalnym kraju, pozostanie integralną częścią naszego miasta.

Przybliżyć ostatnio blask Łodzi filmowej, może bardziej trwale okaże się nowe określenie „Łódź estradowa”. RENATA GRZELAK

Wbliżają się „Dni kultury, oświaty, książki i prasy” — wielka, tradycyjna impreza, która utrwaliła się już mocno w majowym krajobrazie Polskiej Ludowej. Zauważmy zmianę w nazwie. Po raz pierwszy będą to również „Dni kultury”, a nie tylko oświaty, książki i prasy. To uzupełnienie nazwy jest w pełni uzasadnione, jeśli zważyć że „Dni” są imprezą, w czasie której podsumowujemy nasz dorobek w upowszechnianiu kultury pojętej jak najszerzej, że w tym czasie rodzą się różne inicjatywy kulturalne, które będą owocować później.

## „Dni kultury, oświaty, książki, prasy — 1974”

„Dni” zostaną zainaugurowane 3 maja. Będzie to „Dzień kultury wielkich ośrodków przemysłowych”. W dniu tym najwybitniejsi przedstawiciele polskiej kultury i sztuki będą gośćmi klasy robotniczej na terenie fabryk. Nazajutrz rozpoczyna się impreza majowego karnawału pod hasłem „Z książką i prasą od Tatru do Bałtyku”.

Niedziela — 5 maja przewidziana jest na kiermasze książkowe, festyny książki i prasy, spotkania czytelników z autorami, wydawcami i księgarzami. W dniu tym będziemy też obchodzić święto organu KC KPZR „Prawdy”, a tym samym dzień prasy radzieckiej. Ważne wydarzenia w okresie „Dni” to Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie oraz obchody 500-lecia słowa drukowanego w Polsce.

Kolejna niedziela — 12 maja została poświęcona polskiej sztuce współczesnej. Będzie to przegląd 30-letniego dorobku ludzi sztuki, środowisk oraz instytucji artystycznych i stowarzyszeń twórczych. Z tej okazji przewiduje się liczne wystawy, koncerty, spotkania, dyskusje itp.

Na 19 maja przewidziano „Dzień kultury polskiej wsi”. We wszystkich gminach zostanie zorganizowane festyny ZSMW, przeglądy amatorskich zespołów artystycznych, w tym będzie gościł zespoły z zakładów przemysłowych, jednostek wojskowych i szkół. Zostaną zorganizowane wystawy o planach rozwoju kultury w gminach. W przeddzień — w wiejskich bibliotekach, klubach, domach kultury, odbędą się okolicznościowe spotkania i wieczornice.

Sobota 25 maja będzie „Dniem drukarza” — świętem pracowników poligrafii. Zainaugurowana też zostanie akcja „Turkus 74”, polegająca na masowych odwiedzinach zabytków kultury. Nastąpi też w tym dniu inauguracja działalności kulturalnej w sezonie turystyczno-urlopowym „Lato — 1974”.

Ostatnią niedzielę — 26 maja przeznaczają na „Dzień działacza kultury i sztuki”. W urzędach gminnych, powiatowych, wojewódzkich oraz Ministerstwie Kultury i Sztuki spotkają się działacze kulturalni ze wszystkich środowisk.

## MUZYKA

### H. Debich i „Pro Contra” w Moskwie

wraz z konferansjerem radzieckim, Marią Wróblewską. Całość reżyseruje Tadeusz Aleksandrowicz. Bez audytorium?

W ZSRR trwają Dni Kultury Polskiej, obchodzone szczególnie uroczysto z okazji 30-lecia PRL. Po wielu interesujących imprezach przygotowanych z tej okazji, dziś w Moskwie koncert finałowy. Wezmą w nim udział artyści polscy i radzieccy. Leningradzka Orkiestra Rozrywkowa poprowadzi dyrektor Orkiestry Radia i Telewizji w Łodzi Henryk Debich. W programie, wystąpi m. in. także łódzka „Pro Contra”, a ponadto B. Ladysz, A. German, Z. Sośnica, J. Polomski, J. Zakrzewski. Z artystów radzieckich między innymi: Magomajew, J. Czocheli, Kola Beldi. Program poprowadzi,

Węgierski tygodnik „Film-Szinhaz-Muzsika” przytacza wypowiedź Witolda Lutosławskiego udzieloną przedstawicielowi węgierskiego radia na temat stosunku publiczności do współczesnej muzyki. Kompozytor stwierdził m. in., że obecnie istnieje poważna dysproporcja między rozwojem twórczości a zainteresowaniem słuchaczy. Nie bez racji Artur Honegger porównał współczesnego kompozytora do nieproszonego gościa zasiadającego przy stole, do którego nikt go nie zapraszał. Możliwe, że ta sytuacja kiedyś się zmieni, ale należy wątpić, czy współczesny kompozytor zajmie miejsce przy tym samym stole co Beethoven...

Ktoś obliczył, że pomiędzy rokiem 1750 a 1900 podwoił się zasób informacji naukowej, technicznej. Jaka wówczas ludzkość dysponowała. Następnie podwojenie nastąpiło w ciągu już tylko 50 lat, a obecnie ilość posiadanej przez nas wiedzy naukowej-technicznej podwaja się w ciągu niepełnych 5 lat. Tym więc trudniejsze staje się poznanie nawet jakiejś wąskiej dziedziny i stopień tych trudności również wzrasta z szybkością postępu geometrycznego. Jest więc rzeczą logiczną, że tak rozwijająca się technika musi pomóc człowiekowi w przyswajaniu wiedzy. Służy temu celowi m. in. aparatura audio-wizualna.

Z pojęciem aparatury audio-wizualnej przeciętny Polak zetknął się przy okazji nauki języków obcych, bowiem laboratoria językowe to urządzenie dość już dobrze u nas znane, a nawet jeden z typów laboratorium produkuje się u nas, chociaż — na dość niezwykłych zasadach. Natomiast kilku rodzaków zrezygnowało z nauki przy pomocy laboratorium, myśliciel bowiem, że jest taka maszyna, która uczy sama.

laboratoriów również inne aparaty audio-wizualne które w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej Łódzkiej zademonstrowała węgierska firma „Elektroimpex” z Budapesztu. Jej przedstawiciele odwiedzili Polskę po raz drugi, ale to co przywieźli obecnie, świadczy o interesującym i szybkim rozwoju firmy. Natomiast fakt, że aparaty „Elektroimpexu” pokazano w działaniu

Urządzeniem chyba najbardziej efektywnym z punktu widzenia omawianych tu zalet, jest „urządzenie sprzężenie zwrotne” — „Magister” działające w następujący sposób: W czasie wykładu prowadzonego przez „żywego” lub elektro-nowego wykładcę 40 słuchaczy otrzymuje jednocześnie jedno lub kilka pytań i jednocześnie na nie odpowiada, naciskając guziki, od-



strowana jako zła lub dobra. Latwo więc sobie wyobrazić wygląd egzaminu na wyższych uczelniach... z chwilą zakupu tych aparatów. Przy 20 elektronicznych egzaminatorach siedzą 20 studentów, odpowiada na ukazujące się na ekranie pytania, po 3-5 minutach egzamin zakończony bez uprzedzeń, że ktoś się uprzedził lub kogoś „obiał” niesprawdza!

## Elektronika oszczędza czas

w Łodzi, świadczy o zachłanności głównego inżyniera ds. aparatury naukowej UL, inż. Henryka Barskiego, biogłosławionej zachłanności, która — być może — wydłuża czas przeznaczony na studia — w opisanym wyżej sensie.

powiadające wariantom odpowiedzi. Pole lamp — rejestruje ilość odpowiedzi poprawnych i błędnych, co stanowi wskazówkę dla nauczyciela, czy też należy jeszcze pracować nad starym materiałem. Istnieje kilka typów aparatów do repetycji, wszystkie one pracują na tej zasadzie, że słuchacz pozostaje sam na sam z zaprogramowanym aparatem, ten zaś wykazuje mu każdy popełniony błąd.



# JESZ DRÓB

## — WIESZ co DOBRE

ŁÓDZKIE Zakłady DROBIARSKIE



### Sprzedaż mleka i pieczywa w niedziele i święta

Wydział Handlu, Przemysłu i Usług zgodnie z Uchwałą Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z dnia 10 października 1973 roku w sprawie godzin otwarcia placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych na terenie m. Łodzi wprowadza w okresie m-cy kwiecień — wrzesień 1974 r. sprzedaż mleka i pieczywa w niedziele i dni świąteczne w godzinach 7—9 w następujących sklepach handlu uspołecznionego:

Sklepy dyżurujące w II kw. Sklepy dyżurujące w III kw.

#### DZIELNICA ŚRÓDMIĘSCIE

LPHS O/Og. — Wschód — ul. Wschodnia 55  
 LPHS O/Og. — Zachód — ul. Piotrkowska 101  
 PSS — ul. Piotrkowska 196  
 PSS — Kiosk „Oaza” — Park Kolejowy  
 PSS — Rewolucji 1905 r. nr 25.

LPHS O/Og. — Wschód — ul. Wschodnia 55  
 LPHS O/Og. — Zachód — ul. Piotrkowska 101  
 PSS — ul. Piotrkowska 106  
 PSS — Kiosk „Oaza” — Park Kolejowy  
 PSS — Rewolucji 1905 r. nr 25.

#### DZIELNICA POLESIE

LPHS O/Og. — Zachód — Obr. Stalingradu 45  
 PSS — Srebrzyńska 65  
 PSS — Zielona 25

LPHS O/Og. — Zachód — Obr. Stalingradu 45  
 PSS — Zielona 30  
 PSS — Srebrzyńska 65

#### DZIELNICA WIDZEW

LPHS O/Og. — Wschód — Zbocze 1  
 LPHS O/Og. — Wschód — 8 Marca 60  
 PSS — Kiosk przy Parku Źródlika, A. Czerwonej  
 PSS — Wandurskiego 4  
 Okręg. Sp. Miecz. — Armii Czerwonej 76.

LPHS O/Og. — Wschód — Zbocze 1  
 LPHS O/Og. — Wschód — 8 Marca 60  
 PSS — Kiosk przy Parku Źródlika, A. Czerwonej  
 PSS — Tatrzńska 63  
 Okręg. Sp. Miecz. — Armii Czerwonej 76.

#### DZIELNICA GÓRNA

LPHS O/Og. — Wschód — Wyższa 28  
 LPHS O/Og. — Zachód — Cieszkowskiego 7  
 PSS — Przybyszewskiego 65

LPHS O/Og. — Wschód — Wyższa 28  
 LPHS O/Og. — Zachód — Cieszkowskiego 7  
 PSS — Rzgowska 67.

#### DZIELNICA BAŁUTY

LPHS O/Og. — Wschód — B. Zielęńskiego 5  
 LPHS O/Og. — Zachód — Pojezierska 32  
 LPHS O/Og. — Zachód — Gandhiego 38  
 LPHS O/Og. — Zachód — Wici 4  
 PSS — Zgierska 85  
 PSS — Lanowa bl. 22  
 PSS — Limanowskiego 24.

LPHS O/Og. — Wschód — B. Zielęńskiego 5  
 LPHS O/Og. — Zachód — Pojezierska 32  
 LPHS O/Og. — Zachód — Gandhiego 38  
 LPHS O/Og. — Zachód — Wici 4  
 PSS — Snyerska 1  
 PSS — Żubardzka 14  
 Kiosk — Bałucki Rynek.

Równocześnie obok podanych punktów sieci detalicznej PSS i LPHS czynne będą też w godzinach 7—9 następujące sklepy Państwowych Gospodarstw Rolnych w Łodzi:

ul. Północna 5/7, ul. Nawrot 57,  
 Al. Kościuszki 34, ul. Limanowskiego 150,  
 ul. Próchnika — Żeromskiego, ul. Obr. Westerplatte 24.

Ponadto sprzedaż mleka i pieczywa prowadzić będą wszystkie bary mleczne otwarte w niedziele i święta. Pierwszym dniem sprzedaży mleka winien być dzień 7 kwietnia 1974 r. — ostatnim 29 września 1974 r. W sklepach wytypowanych do sprzedaży mleka i pieczywa w niedziele i dni świąteczne winny być umieszczane wywieszki, informujące konsumentów o prowadzeniu tej sprzedaży oraz godzinach otwarcia sklepu. 2454-k

KUPIĘ karoserię do „Zastawy” lub poszczególne elementy. Krywicko. Łódź 1 Maja 68. Po godz. 16. Tel. 659-44, do 15 5916-6085 g

„CHARLEY — Dawidson” sprzedam, Turowska 22, m. 31 5896 g

„SYRENE 104” sprzedam. Anyżowa 5 5634 g

„WARTBURGA 312” (1900) stan bardzo dobry, sprzedam. Tel. 841-85 6100 g

#### Lokale

KWATERY wieloosobowe dla zakładów pracy do wynajęcia. Oferty „5975” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego poszukuje samotny, pracujący członek spółdzielni. Oferty „6007” Prasa, Piotrkowska 96

SAMODZIELNEGO mieszkania lub pokoju z wygodami i piwnicą poszukuje. Platne z góry. Oferty „5232” Prasa, Piotrkowska 96

M-4 trzykondygnacyjne, bioki kwaterynkowe, 1 piętro ul. Gagarina, zamienię na równorzędne lub większe najchętniej Julianów lub Zgierz Ostędie 650-lecia. Oferty „6044” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ mieszkanie własnościowe. Oferty „5854” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania sublokatorskiego na rok. Oferty „5920” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje mieszkania. Oferty „5853” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA pracująca poszukuje w Łodzi sublokatorskiego pokoju. Helena Kaźmierczak, Moszczenica pow. Piotrków Tryb. woj. Łódź, ul. Leśna 15

WARSZAWA — pokój kwaterunkowy, częściowo wygodny zamienię na równorzędny — Łódź, okolice. Wiadomość: Łódź, Nowotki 13-16 lub tel. 266-84

POKOJ z kuchnią do wynajęcia na 3 lat. Platne z góry. Łódź, Praska 12, m. 40 5641 g

POKOJ, kuchnia, parter, śródmieście, zamienię na inne. Oferty „6010” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe M-3 z telefonem, III piętro, Karłow. Oferty „5995” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE własnościowe M-4 piłnie kupię. Oferty „5984” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje z kuchnią — blok, zamienię po pokoju z kuchnią — bioki. Oferty „5976” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ, kuchnia (wielowiec), IX piętro, zamienię na podobne do II piętra. Dąbrowskiego 69-127, po 18

POSZUKUJĘ M-4 na 3-4 lata. Tel. 254-10 5927 g

SAMODZIELNEGO pokoju poszukuje. Oferty „5923” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ mieszkania na rok lub dwa. Tel. 275-28 5889 g

ZAMENIĘ M-3 — 2 pokoje, kuchnia — rozkładowe I p., telefon — Dąbrowa oraz jednoizbowe mieszkanie parter — Tuwima, na trzy pokoje, kuchnię. Oferty „5996” Prasa, Piotrkowska 96

„WARSZAWĘ 223” (lipiec 1972) sprzedam. Tel. 353-04, godz. 8-18 5965 g

„WARSZAWĘ 223” (lipiec 1972) sprzedam. Tel. 353-04, godz. 8-18 5965 g

MOTOCYKL „M-72” sprzedam. Żeromskiego 113, godzina 7-15 (szpital) 5961 g

„ZASTAWĘ-750” sprzedam. Kochanowskiego 5, m. 24, po godz. 15 5889 g

„WARTBURGA — Coupe” stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 562-63, po 20 5886 g

„MOSKWIKA 408” — sprzedam. Obr. Stalingradu 13. Wieczorek 5879 g

„JUNAKA” z przyczepą, palną Szamerską sprzedam. Tel. 309-35, po godz. 16 5871 g

„ZUKA” z drewnianą skrzynią, po remoncie — sprzedam. Oferty „6018” Prasa, Piotrkowska 96

#### Nauka Praca

KOREPETYCJE: chemia, rosyjski, mgr Sulikowska, Warszawska 36 5865 g

### LICEUM EKONOMICZNE nr 2

Łódź, ul. Księży Młyn 13/15

przyjmuje zapisy na

#### WYDZIAŁ KSIĘGARSKI.

Nauka trwa 5 lat. Absolwenci szkół podstawowych przyjmowani są bez egzaminów. Uczniom spoza Łodzi zapewnia się internat. Wszyscy absolwenci liceum zostaną zatrudnieni w księgarniach PP „Dom Książki”. Sekretariat udziela informacji i przyjmuje zapisy codziennie w godz. 8-15, począwszy od dnia 15 kwietnia 1974 r.

WPISY na zaoczne (korepetycyjne) kursy projektantów (kalkulatorów) kosztorysowych, asystentów i pomocy technicznej inżynierów, kreślarzy maszynowych, budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych, przyjmuję, szczegółowych informacji piśmennych udziela „Wiedza”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (boczna Łobzowskiej) 930 k

MATEMATYKA — 578-47, mgr Nowicki 5699 g

MATEMATYKA — fizyka. Mgr Wałkowski, tel. 586-08 5176 g

MATEMATYKA. 257-57 — mgr Piłskowski 5510 g

PRZYGOTOWUJE wypróbowanymi metodami do matury i egzaminów wstępnych z matematyki, fizyki, chemii — absolwent PL, Łódź-Górna, Familijna 9, Czerwiec 5866 g

MATURA! W dwa tygodnie powtórzysz matematykę w zadaniach. 298-11 — Zielona 2-10, mgr Janowski 5371 g

SZYBKOSCIOWE tłumaczenia medyczne, naukowe. Kilka języków. Duża zniżka ceny. 534-31. Wronski 5797 g

POSIADAM „Flata 125 p” i wolny czas. Oferty „6000” Prasa, Piotrkowska 96

INŻYNIER elektryk przyjmie pracę po południu. Oferty „5919” Prasa, Piotrkowska 96

UCZCIWA pani potrzebna do pomocy w domu. Paszewska, Łódź, Armii Ludowej 28, m. 19, zgłoszenia godz. 9-12 5897 g

POMOC domowa do osób dorosłych potrzebna, Łódź, Obornicka 2, m. 47 5933 g

SAMODZIELNA gospośka do lekarza potrzebna (trzy dorosłe osoby). Narutowicza 74-5, po 16 5990 g

POMOC domowa w średnim wieku do małej rodziny (dziecko 10 lat) na stałe potrzebna. Łódź-Julianów, Przyrodnicza 4, m. 1, tel. 524-62 6160 g

POTRZEBNA opiekunka do dziecka. Tel. 616-65, po godz. 17 6056 g

POTRZEBNA pomoc do 3-letniego dziecka. Wiadomość: Józefa 15, m. 28 (Wi dzew). Tel. 862-74, po godzinie 18 6287 g

POTRZEBNA pomoc do 10-miesięcznego dziecka. Teofilów. Grabieniec 18-20, Tel. 874-65 6385 g

#### Różne

ZESPÓŁ Przychodni Specjalistycznych m. Łodzi — Przychodnia Skórno-Wenerologiczna, ul. Zakątna 44, I p., rejestracja, przyjmuję całą dobę (oprócz niedziel), udziela porad w zakresie chorób wenerologicznych i leczy bezpłatnie 1842 k

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórnica weneryczna 15,30-19 Próchnika 8 6060 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów. Telefon 418-23, godz. 17-19, Lincowski 5625 g

ILONA Szlakowska, Piotrkowska 9 zgubiła leg. służbowa wyd. przez PDRN Łódź-Śródmieście, Inspektorat Oświaty 6363 g

NAJWIĘCEJ ofert posłada Biuro Matrymonialne „SYRENEKA”, Warszawa, Elektryczna 11. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi 2463 k

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus”. Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 2052 k

### Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Powszechne Domy Towarowe w Łodzi, Pl. Niepodległości nr 4 zatrudni zaraz z terenu Łodzi:

- STARSZYCH referentów do branży konfekcyjnej,
- REFERENTA do branży art. gosp. domowego,
- STARSZYCH referentów do działu planowania, sprawozdawczości i analiz ekonomicznych,
- SPRZEDAWCÓW wykwalifikowanych,
- KASJERÓW kas wydzielonych,
- DEKORATORÓW,
- MASZYNISTKĘ,
- ZEGARMISTRZA,
- REPASACZKĘ i KRAWCOWĄ.

Informacje związane z warunkami pracy i płacy zainteresowani mogą uzyskać w dziale kadr i szkolenia zawodowego pod w.w. adresem w godzinach 8-16, w soboty 8-14. 2468-k

Fabryka Dywanów „Dywilan” (Zakład w budowie, zlokalizowany w dzielnicy Dąbrowa) zatrudni natychmiast: ŚLUSARZY, MECHANIKÓW i ENERGETYKÓW do obsługi węzłów cieplnych, komór klimatyzacyjnych, sprężarek oraz HYDRAULIKÓW — monterów instalacji przemysłowej. Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia, ul. Kilińskiego 102. 2222-k

### OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 20 kwietnia 1974 r. o godz. 14 w sali konferencyjnej Instytutu Matematyki UL przy ul. Nowopółdniej 22 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Zygmunta Karola Charzyńskiego pt.: „Pełne zagadnienia topologicznej teorii atlasów”. Promotor: doc. dr habil. Włodzimierz Waliński (Instytut Matematyczny PAN).

Recenzenci: prof. dr Stanisław Gołąb (Uniwersytet Jagielloński), prof. dr Mieczysław Kucharski (Politechnika Śląska w Gliwicach), doc. dr habil. Leon Mikołajczyk (Uniwersytet Łódzki).

Praca doktorska znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 108. Wstęp na rozprawę wolny. 2490-k



## KOSMETYKI

- ★ WODY KWIATOWE i KOŁOŃSKIE,
- ★ PERFUMY, KREMY, SZAMPONY,
- ★ PUDRY, KREDKI DO WARG, TUSZ DO RZĘS i POWIEK

oraz efektywne, paczkowane

## ZESTAWY KOSMETYCZNE

do nabycia w sklepach perfumeryjno-drogerijnych

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWO-USŁUGOWEGO

## „ARGED”

Dla ułatwienia zakupów podajemy niektóre adresy:

- ♦ ul. Piotrkowska 16, 65, 116 i 259,
- ♦ Pl. Wolności 9,
- ♦ ul. Dąbrowskiego 50 — DH „Dąbrówka”,
- ♦ i ul. Łanowa 85 — DH „Jagna”.

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW I WESÓLYCH ŚWIĄT

# BOLEK i LOLEK WYRUSZAJĄ DO KOŁA ŚWIATA

ALFRED LEDNIG  
LESZEK MECH  
WŁADYSŁAW NEHREBECKI



(31)

— Sto funtów stawiam na Jeremiasza — odezwał się Bolek i wyciągnął dłoń do zawarcia zakładu.

— Już przegrałeś — wyszeptał Lolek i dłonią zakrył oczy. Rozwścieczony tygrys gwałtownie podskoczył w górę chcąc zrzucić z grzbietu Pitsburgo.

— Za uszy! — wykrzyknął ostrzegawczo Bolek. — Chwyć go za uszy!

Jeremiasz momentalnie obie dłonie zacisnął na uszach zwierzęcia i tym sposobem uratował się przed upadkiem. Drapieżnik ryknął z bólu i kilku susami dopadł dzungli. Wraz z Pitsburym uciepionym grzbiem zniknął w gąszczu.



— Kowboje z Teksasu to pestka przy Jeremiaszu — odezwał się Bolek. Od kilku godzin chłopcy posuwali się śladami tygrysa łap. — Zobaczysz, przyjadę tu, za niedługo ujrzymy Pitsburego jadącego wierzchem na przygotowanym rumaku łagodnym niczym bananek.

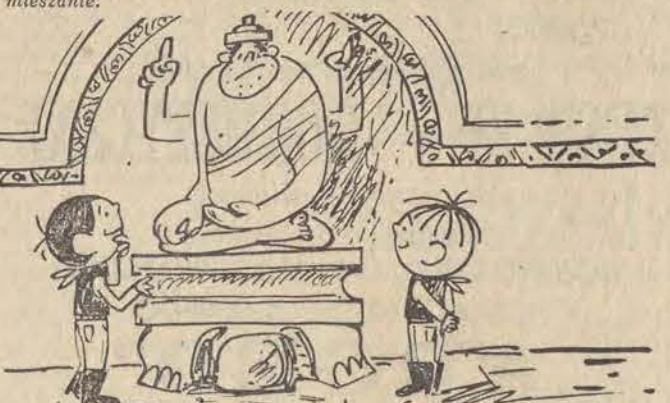


— Albo nie zobaczymy go już wcale... — wyszeptał Lolek. Zrozpaczonemu wzrokiem spoglądał na sepa trzymającego w pazurach potężną kłosa. Płaszczko przed chwilą poderuwał się w powietrze z gęstego krszczu. — Oto co pozostało z Jeremiasza — westchnął chłopiec i uronił łzę.



Tymczasem Jeremiasz nadal dosiadał tygrysięgo grzbietu. Nagle zauważył, iż zwierzę przemyka między kamiennymi kolumnami. Po chwili znalazł się w wnętrzu świątyni. Przed sobą na wysokości podniesionej ręki ujrzał żelazny łańcuch podtrzymujący oświetlającą lampę. Pochylił się do obu rękami i zawisł tu powieszony. Tygrys momentalnie skrył się w wnękę za żelazną kratą, która opadła z guchym trzaskiem.

— Miałem szczęście, że razem ze zwierzęciem nie upadłem do pułapki — zamruczał Jeremiasz i runął na posadzkę Żelazny łańcuch pękł pod ciężarem Pitsburego — Narobitem takiego huku, że kto żyje zaraz przyjeżdża tutaj — wyszeptał i rozejrzał się dookoła. — Muszę szybko znaleźć kryjówkę i przeczekać zamieszanie.



— Lolek, spójrz na ten posąg Buddy — rzekł Bolek wskazując postać siedzącą na kamiennym cokole. — Co za podobieństwo do Jeremiasza?

— Uderzające — przytaknął Lolek. — Tylko dziwne, że artysta wyrzeźbił nie ogoloną twarz...

— A niby kiedy miałem się ogolić — przemówił posąg głosem Pitsburego i westchnął. — Od kilku dni czuję się jak na karuzeli. Nawet podrapać się nie miałem czasu.

(Dalszy ciąg nastąpi)

## BĘDA MNIEJ HAŁASLIWE

Federalna Administracja Lotnictwa (FAA) opracowała ostatnio wniosek, mający na celu znaczne zredukowanie hałasu powodowanego przez samoloty transportowe w USA. Program, którym objęte zostaną wszystkie aparaty ponaddwukrotnie o wadze ponad 34 ton, (tzn. większość aparatów używanych aktualnie) ma zobowiązywać towarzystwa amerykańskie i zagraniczne, których samoloty korzystają z lotnisk w USA, do zmiany aparaty względnie zastąpienia jej inną. Nowoczesne aparaty, jak np. samoloty odrzutowe „Jumbo”, są już wyposażone w urządzenia obniżające poziom wytwarzanego przez nie hałasu i odpowiadają nowym normom, określającym dopuszczalne nasilenie dźwięku.

## ANONIMOWY DOBROCYŃCA

Nieznanego dobrocyńcy ofiarował dla uniwersytetu im. Roosevelta 100 tys. dolarów, pod warunkiem, że dar ten zostanie całkowicie anonimowy. Suma ta spadła na uczelnię, jak przysłowiowy dar z niebios. Sześciuset studentów z zagranicy, studiujących tam aktualnie, znajduje się w bardzo trudnych warunkach materialnych, to...

## Z różnych stron świata

też pomoc w postaci dotacji odpowiednich sum względnie stypendiów dla najbardziej potrzebujących umożliwi młodzieży kontynuację nauki.

## KARMA... Z PAPIERU

Grupa badaczy z uniwersytetu w Luizjanie podała wyniki swoich poszukiwań, objętych 6-letnim programem naukowym, którego celem była laboratoryjna przeróbka papieru na pokarm dla zwierząt. W toku procesu, który polega m. in. na niszczeniu włókien celulozowych przez bakterie zwane celulozomami, powstaje syntetyczna, pozbawiona smaku substancja o dużej zawartości protein, którą będzie można uzupełniać karmę dla zwierząt, zamiast używanego do tego celu mięsa ryb oraz produktów rolnych.

## BEZ WZGLĘDU NA WSZYSTKO

Władze greckie wydały w tych dniach zakaz wykonywania utworów Mikisa Theodorakisa, bez względu na ich charakter. Do tej pory niektóre z piosenek, neutralne politycznie, były tolerowane i należały do stałego repertuaru lokalnych rozrywkowych. Rozporządzenie, podpisane przez komendanta policji ateńskiej, otrzymałi wszyscy właściciele nocnych lokali w Atenach.

## CZWORACZKI KROWIE W IDAHO

W miejscowości Burley, w stanie Idaho, przysięli na świat zdrowe czworaczki krowie, co według miejscowych weterynarzy zdarza się raz na 750 tys. urodzin. Cztery jałówki mimo, że urodzone przedwcześnie, czują się doskonale i ważą każda po 18 kg.

# Dzisiaj Radio i Telewizji

## CZWARTEK, 11 KWIEŃCIA PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 Muzyka w twoim domu. 10.30 „Sława i chwała” — odc. 10.40 Przerzany zawsze ubezpieczony. 10.45 Minirecital „Skaldów”. 11.00 Non stop melodii. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Co słychać w świecie. 11.30 Olsztyn na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Dom i my. 13.00 Kilka śpiewów staropolskich. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Rytm młodych. 14.00 Człowiek i środowisko — Gwiedź. 14.05 Spotkanie z folklorem. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 „Ten stary dobry jazz”. 15.00 Wiad. 15.05 Lisy z Polski. 15.10 W kregu poezy. 15.30 Estrada przyjaźni. 16.00 Wiad. 16.10 Przeboje znaną Tamizy. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Muzyka w stylu jazz i beat. 17.00 Radiokurier. 17.20 Rytm młodych. 17.40 Przeboje 30-lecia. 18.00 Muzyka aktualności. 18.25 Kronika muzyczna. 19.00 I wydanie dziennika. 19.15 Gwiazdy naszych estrad. 19.45 Rytm, rynek, reklama. 20.00 „Materializm a idealizm”. 20.20 Z Teatrem i Armią! na szlaku zwycięstwa. 20.50 Kronika sportowa. 21.00 Koncert żywych. 21.55 Dźwiękowy plakat reklamowy. 21.55 „Dźwięczna o perłowych woskach”. I i II wydanie. 22.00 II wydanie dziennika. 22.15 Marek Grechuta z płyt i „Droga za wiodkres”. 23.00 Studio nowości. 23.00 Wiad. 23.05 Korespondencja z zagranicy. 23.10 „Dyskoteka przed północą”. 24.00 Wiad.

## PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Sprawy poranne. 8.55 Muzyka spod śpiżnicy. 9.00 Neoromantyczne serenade. 9.40 Tu Hadzi — Moskwa. 10.00 „Długa droga przez jeden pokój” — fragm. 10.20 P. Lecatelli — Sonata wiolonczelowa. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 Mozart: Symfonia. 11.20 Przeboje Mireille Mathieu. 11.30 Wiad. 11.35 Poradnia rodzinna. 11.40 PKO — Twój bank. 11.50 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 „Racjonalna gospodarka zasobami wodnymi”. 12.15 P. Melodie Lubelszczyzny (L). 12.35 P. Ogólnopolskim Konkursie Młodych Trebaczy (L). 13.00 Wiedza o człowieku — magazyn. 13.20 Bob Dylan i jego ballady. 13.30 Wiad. 13.35 Nim się książka ukáže. 13.55 Mini-przebieg folklorystyczny. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Czas i ludzie — aud. 14.35 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz”. 15.00 Radiotele. 15.40 Nowiny i notki muzyczne. 16.00 Z mikrofonem w fabryce. 16.15 Z nagrań solistów. 16.45 Aktualności łódzkie (L). 17.00 10 min. z Hubertem Szymczyńskim (L). 17.10 Reportaż T. Szewery (L). 17.30 Z życia muzycznego Łodzi (L). 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echo dnia. 18.40 Organizacja i zarządzanie. 19.00 Kwadrans jazzu. 19.15 Lekcja jazz. 19.30 Melodie polskich filmów. 19.40 Rap. II. „Ludzie z gwiazdka”. 20.00 Audycja „Ze świata opery”. 20.30 Teatr Poezji „Przebieg rudowłosa”. — słuch 21.00 Mikołajkom wielkiej pianistyki. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wiad. sport. 21.55 F. Mendelssohn-Bartholdy — Kwartet smyczkowy. 22.30 Promenada — przegląd wydarzeń kulturalnych. 23.00 Horyzonty muzyki. 23.30 Wiad.

## PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 „Tańcząc w powietrzu”. 12.25 „Za kierownicą. 13.00 „Niewzany człowiek” — gra i śpiewa zespół Berendy. 13.05 Na opolskiej antenie. 13.00 Ekspres przez świat. 15.10 Ballady podwórkowe. 15.30 Rozmowy o gospodarstwie. 15.45 Z kompozytorskiej teki M. Tarłwidłewa. 16.05 Ze starych listów i pamiętników —

gawęda. 16.15 Joe Zawinul — muzyka poszukiwana. 16.45 Nasz rok 74. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 „Drzewo liści nie dobera” — odc. pow. 17.15 Mój magnesofon. 17.40 Kłedy bedlecie nad Morzem Czarnym” — magazyn. 18.10 Muzyka na flet. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Kwadrans dla zespołu Homo Homini. 19.00 Ekspres przez świat. 19.05 Aktualności muzyczne z Paryża. 19.20 Książka tygodnia. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Kawiarnia pod „Pikadorem”. 20.30 „To mój biał” — gra i śpiewa Johnny Winter. 20.45 Lekcja jęz. niem. 21.00 Magazyn muzyczny. 21.30 Jazzowe epitafia. 21.50 J. F. Haendel — „Messias”. 22.00 Fakty i dyamenty. 22.05 Gwiazdy siedmiu wieczorów — Czesław Niemen. 22.15 „Popiół i diament” — odc. pow. 22.45 Hymny na Wielki Tydzień.

## TELEWIZJA PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze (Gd.). 7.00 TV Technikum Rolnicze (Szczecin). 10.00 „Telefon 110” — film fab. prod. NRD pt. „Niebezpieczne włamanie”. 10.30 TV Technikum Rolnicze (W). 13.45 Ekran z Bratkiem — w programie m. in. „Buty szeryfa” — film z serii „Robin Hood”. (W). 16.00 Transmisja z mistrzostw świata w hokeju na lodzie grupy A: Polska — NRD (kolor. z Helsinek). W przerwie i 16.30 Dziennik (kolor. W). 18.15 Wiadomości dnia. 18.20 „Raportu ciąg dalszy” — progr. publ. (Łódź). 18.35 Poligon (W). 19.20 Dobranoc (kolor. W). 19.30 Dziennik (kolor. W). 20.20 „Telefon 110” — film fab. prod. NRD pt. „Niebezpieczne włamanie”. (W). 21.50 Wiad. sport (W). 21.30 NATO — bilans dwudziestolecia (W). 22.00 Koncert w pałacu w Pieszczynie (kolor.). 22.45 Dziennik (kolor. W). 23.00 Informacje — towary — propozycje

## PROGRAM II

17.05 Polski film dok. „Orfeusz i Euridyka” (kolor.). 17.15 „Komedia” — film muzyczny TVP (kolor.). 17.30

## Konfiskata narkotyków wartości 16 mln dolarów

Narkotyki o łącznej wartości 16 mln dolarów przechwyliła policja i funkcjonariusze celni na granicy USA i Meksyku Operacja przeciwko przemytnikom trwała przez pełne 5 tygodni. Wśród skonfiskowanych narkotyków znajdowało się 26 ton marihuany i wielka ilość heroiny. Pod zarzutem urozwiania kontrabandy i nielegalnej sprzedaży narkotyków w USA aresztowano 157 osób.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 kwietnia 1974 roku zmarł, nasz ukochany Mąż, Tatusi i Dziadek

Ś. + P.  
**MARIAN WÓJCICKI**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 kwietnia br. o godz. 15.30 na cmentarzu Kurczaki. Pogrzebeni w smutku  
ZONA, SYN, SYNOWA I WNUS

W drugą rocznicę śmierci  
Ś. + P.  
**ANNY RÓŻYCKIEJ**  
odprawiona zostanie za duszę Zmarłej msza święta w kościele św. Teresy dnia 15 kwietnia 1974 r. o godz. 10 rano, o czym zawiadamia Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych  
MAŻ I CÓRKA

Wyrazy współczucia Koleże  
**JULIANOWI RUTOWICZOWI** z powodu zgonu  
**OJCA**  
składają  
RADA, ZARZĄD, POP PZPR, KOLEŻANKI I KOLEDZY z POWIATOWEJ SP-NI PRACY USŁUG WIELOBRANŻOWYCH W ŁODZI

W dniu 8 kwietnia 1974 roku zmarł, po krótkiej chorobie, w wieku lat 64, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek  
Ś. + P.  
**JÓZEF SERAFIŃSKI**  
Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 12 kwietnia br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Dotach, o czym zawiadamiają pogrzebeni w głębokim żalu  
ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA, ZIĘĆ I WNUCZKI

W dniu 8 kwietnia 1974 roku zmarł, przeżywszy lat 82  
Ś. + P.  
**ALEKSANDER SZYŁKO**  
Pogrzeb odbędzie się dnia 11 kwietnia br. o godz. 13 na cmentarzu prawosławnym na Dotach.  
ZONA, SYNOWIE, SYNOWA I WNUSKI

Tłumaczył R. NORSEKI



— Dzień dobry, panie Shulz. Czyżbym pana zaskoczył? Głos był łagodny z lekkim odcieniem szorstkości, złagodnym nostalgicznym intonacją. Mężczyzna był wysokiego wzrostu, szczupły, wąski w ramionach. Gęste, szpakowate włosy, strzyżone krótko, twarz delikatna, rasowa, mocno opalona, o policzkach nieco zapadłych; broda kwadratowa, energiczna; oczy niebieskie, zimne i przenikliwe. Ubrany z wyszukaniem i umiarem. Krawat nie rzucający się w oczy, ale bardzo kosztowny, ledwie zakryty futrzanym kołnierzem czarnego płaszcza od Brooks.

— Dzień dobry panu. Podziwiałem ten cud.

— Cud to bardzo trafne słowo. To miejsce jest po prostu krzepiące w porównaniu z dzisiejszym brzydactwem. Z widoku tych bogactw artystycznych czerpię nowe siły, pozwalające mi kontynuować dzieło, które jest naszym wspólnym dziełem.

Wziął go pod ramię i pociągnął za sobą.

— Chodźmy, panie Shulz, proszę mi wybaczyć, że przerwałem panu kontemplację tych skarbów. Niech mi pan wierzy, że wolałbym przyłączyć się do pana, niestety mamy bardzo ważne sprawy do omówienia, a czas nagli. Po południu muszę wyjechać z Nowego Jorku. Czy nie boi się pan zimna, panie Shulz?

— Ubrałem się ciepło. Ja jestem nowojorczykiem, wie pan... — dorzucił z odcieniem ironii w głosie.

— Słusznie. A zatem wyjdziemy. Będziemy swobodniejsi. Oparli się lokkami o balustradę. Mróz zapewniał im absolutne odesobnienie. Pod nimi Hudson toczył swoje szare wody. Przed nimi most George'a Washingtona rozpylał się w mgłę New Jersey. Harry Shulz zapalił papierosa, chąc zabezpieczyć gardło. Dym z tytoniu uważał za skuteczną ochronę przeciwko grypie. W połączeniu z whisky zapewnia całkowitą odporność. Dixie z miejsca wszedł w sedno tematu:

— Panie Shulz, muszę powiedzieć, że Komitet na swoim ostatnim posiedzeniu wyraził wyjątkowe zadowolenie z rezultatów, które pan osiągnął w trakcie różnych misji, jakieśmy panu powierzyli. Upoważnił mnie również do przekazania panu swoich najgorętszych gratulacji, do których także dołączam swoje własne.

— Gratulacje te zeszły rzucając trochę swój blask i na mnie, gdyż to ja, na samym początku, odkryłem pańskie talenty.

— To prawda, proszę pana — przyznał Shulz.

— Ponieważ każdy trud zasługuje na nagrodę, wykorzystaliśmy dobre nastawienie Komitetu wobec pana osoby i zażądałem podniesienia w sposób odczuwalny wynagrodzenia, jakie panu wypłacamy.

Szeroki uśmiech rozjaśnił oblicze Shulza.

— Wiedziałem, że doceni pan tę dobrą wiadomość, panie Shulz.

— Dziękuję panu za interwencję w mojej sprawie.

— Nie potrzebuję mówić, że moja propozycja została z miejsca przyjęta, podobnie jak cyfra, którą sugerowałem.

— To znaczy? — zapytał Shulz z zainteresowaniem.

— Pięćdziesiąt procent podwyżki.

— Pięćdziesiąt procent? (głos mu zadrgał).

— Całkowicie pan na to zasługuje. Co więcej, chcemy panu zaproponować pracę bardzo delikatną, wymagającą wiele zręczności. Zresztą za chwilę o tym porozmawiamy. Wypada przecież, aby pan miał umysł wolny od wszelkich trosk materialnych.

Głos zabrzmiał lekkim sarkazmem.

Harry Shulz od bardzo dawna nauczył się, że Dixie nie znosi, gdy mu ktoś przerywa i zadaje niepotrzebne pytania. Wprost przeciwnie, uwielbiał długie monolog, recytowane tonem jednostajnym i nieco wyszukany, bardzo dla niego charakterystycznym. Powstrzymał się więc od jakiegokolwiek uwagi.

— Och! Zapomniałem, panie Shulz. W ostatnich czasach miał pan poważne wydatki. O szczegółach jesteśmy dobrze poinformowani. Uregulujemy wszystko zaraz jutro normalnym kanalem. (Przerwał na chwilę). Załuje, że nie wzięłem dziś kapełusza, naprawdę jest bardzo mroźno.

Wzrok pełen zazdrości rzucił na wspaniałą karakułową czapkę, w której paradował Shulz.

— Może woli pan wrócić do budynku — zapytał.

— Nie. Wszystko w porządku. Jak nowojorczycy mogą przyzwyczaić się do tego klimatu?

— Trzeba się tu urodzić, proszę pana. Wie pan, to jest najpiękniejsze miasto na świecie.

Dixie uśmiechnął się przyzwalająco.

— Pan łaskawie przesadza, panie Shulz, ale powstrzymajmy się od tych dygresji i przejdźmy do sprawy, która mnie sprowadza. Na jakim etapie jest pan w odniesieniu do numerów dziesięć i jedenastę?